

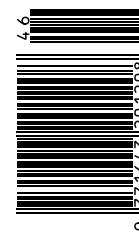


- Praca w modelingu, jak w każdej innej dziedzinie, w której trzeba się wybić, jest trudna. Ale trzeba wiedzieć, co chce się osiągnąć - mówi Natalia Tarasiuk, Miss Studentek Województwa Mazowieckiego 2022.

STRONA 3



Nr indeksu 238228/B/X
ISSN 1643-2010



Cena 3,00 zł w tym 8% VAT • Numer 46/2022 • m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl

Piątek 18 listopada 2022

ŻYCIE SIEDLECKIE

Siedlce | Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łosice

POWIAT ŁUKOWSKI

Urodziła pijane dziecko

Przy rozbitym aucie policjanci zauważyli kobietę w ciąży, którą przewieziono do szpitala. Kobieta była pijana, miała ponad promil alkoholu w organizmie.

STRONA 2

KORCZEW

Rok od pamiętnego pożaru

Dokładnie rok temu informacja o pożarze pałacu w Korczewie rozprzestrzeniła się medialnie z prędkością światła. 40 zastępów Straży Pożarnej, około 200 Strażaków i wiele innych osób od samego rana pomagało w ratowaniu pałacu. Pomimo wysiłku dach uległ całkowitemu zniszczeniu.

STRONA 4

SIEDLCE

Wielka MotoParada

Radosne święta najlepiej obchodzić w większym gronie. Z takiego założenia wychodzą organizatorzy Wielkiej MotoParady Niepodległości, która 11 listopada po raz kolejny przejechała ulicami miasta.

STRONA 7

GMINA BIELANY

Gmina ma swój herb

Podczas sesji radni podjęli uchwałę w sprawie ustanowienia symboli heraldycznych gminy Bielany. Wcześniej pozytywną opinię w sprawie projektów herbu, flagi, flagi stolikowej, bajeru i pieczęci gminy wyraziła Komisja Heraldyczna. Następnie uchwała została przekazana ministrowi właściwemu do spraw administracji publicznej, który ją zatwierdził.

STRONA 9

Kobieta zaatakowana przez psy w biały dzień

Nie biegła nocą przez ciemny las oddalony od cywilizacji, a mimo to została zaatakowana. 14 listopada około godz. 9.30 podczas porannego treningu biegowego w kierunku miejscowości Strzała mieszkanka Siedlec została pogryziona przez psy.

Biegając samotnie od strony miasta - Piasków Zamiejskich w kierunku Strzały na ulicy Piaskowej przy warsztacie samochodowym została zaatakowana przez trzy psy. Nie wyglądały one groźnie, jednak pozory mylą. Jeden z nich zaatakował przebiegającą tamtędy kobietę i ugryzł w tylną część tyłki.

Kobiecie na szczęście udało się uciec, zatrzymała się dopiero na pobliskim przystanku autobusowym przy skrzyżowaniu w kierunku Siedlec. W leginsach były dziury po ugryzieniu, z których sączyła się krew.

Z rozmowy z ofiarą wynika, że zapewne nie była to pierwsza samowolna wędrowka tych psów. Jak mówi, gdy z oddali spojrzała w miejsce zdarzenia, one nadal tam stały. Jakby czekając na kolejną osobę.

STRONA 2



**Oświetlenie
Meble na wymiar
Projekty wnętrz**

Lampy | Kinkiety | Żyrandole | Włączniki
Gniazdzka | Dzwonki | Żarówki, taśmy i profile LED

Inteligentny dom system **FIBARO**

www.poziom2.pl Siedlce, ul. Sokołowska 157
tel. 692 057 776



Fold

Wszystko dobrze się składa
SIEDLCE / UL. STARZYŃSKIEGO 10 / WWW.FOLD.PL

**ZBIORNIKI
FOTOWOLTAIKA
KARTY FLOTOWE
PALIWA HURT/DETAL**

Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe ZAR
ul. Sokołowska 159A | 08-110 Siedlce
tel. +48 600 200 190 | biuro@petrozar.pl
www.petrozar.pl

DOSTAWA DO KLIENTA **GRATIS**

INSTALWENT
Systemy Wentylacji i Klimatyzacji

Ujrzanów 78A, 08-110 Siedlce

tel. 25 644 01 93 | **www.instalwent.com**



Życie w regionie

Redaguje: Leszek Koper
m@il: redakcja@zyciesiedleckie.home.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Zaatakowana przez psy

SIEDLCE

Nie biegła nocą przez ciemny las oddalony od cywilizacji, a mimo to została zaatakowana.

14 listopada ok. godz. 9.30 podczas porannego treningu biegowego w kierunku miejscowości Strzała mieszkanka Siedlec została pogryziona przez psy.

Biegając samotnie od strony miasta - Piasków Zamiejskich w kierunku Strzały na ulicy Piaskowej, przy warsztacie samochodowym została zaatakowana przez trzy psy. Nie wyglądały one groźnie, jednak pozory mylą. Jeden z nich zaatakował przebiegającą tamtędy kobietę i ugryzł w tylną część tydki.

Kobiecie na szczęście udało się uciec, zatrzymała się dopiero na pobliskim przystanku autobusowym przy skrzyżowaniu w kierunku Siedlec. Jak się okazało, w legniskach były dziury po ugryzieniu, z których sączyła się krew.

Z rozmowy z ofiarą wynika, że zapewne nie była to pierwsza samowolna wędrówka tych psów. Jak podkreśliła, gdy z oddali spojrzała w miejsce zdarzenia, one nadal tam stały. Jakby czekając na kolejną osobę.

- Czuję złość i strach. Nie chcę nawet wiedzieć, co by było, gdybym się przewróciła i nie udało mi się uciec! Lub co stałoby się, gdyby to było dziecko wracające ze szkoły albo starsza osoba. Jak tak może być, że psy biegają po ulicy bez żadnej kontroli? - pyta poszkodowana.

Kobiecie udało się dotrzeć do przychodni, gdzie opatrzone jej rany i przyjęła zastrzyki przeciw wściekliznie.

Niestety czekają ją kolejne zastrzyki i to, co najgorsze dla każdego sportowca - zakaz nadwyrężania nogi.

- Oprócz bólu w łydce, jaki te-



raz odczuwam, najgorsze jest to, że teraz już nigdzie szybko nie pobiegnę - mówi ze smutkiem poszkodowana.

Kobieta nie wróciła już na miejsce zdarzenia i nie chciała spojrzeć w oczy swoim oprawcom. Jednak odważnie i z wyraźnym poczuciem obowiązku zgłosiła sprawę na policję, aby ktoś w końcu zareagował na brak reakcji ze strony właściciela.

Zgłosiła się również do nas, aby ostrzec inne osoby przed podobnymi, przykrymi doświadczeniami i wyczulić na to miejsce.

Z informacji od innych osób wynika, że właściciel agresywnych czworonogów, jak i one same, są znani z podobnych sytuacji. Jednak w tym miejscu nadal nic się nie zmieniło. Skąd bierze się to przyzwolenie i obojętność?

Tyle informacji pojawia się

w mediach na temat kolejnych pogryzień, a prawo nadal się nie zmienia. Jakże stanowisko przedstawia siedlecka policja?

- Sprawa będzie prowadzona w dziale wykroczeń. Kodeks wykroczeń przewiduje karę grzywny, ograniczenia wolności lub karę nagany. Odnosi się to do art. 77 z kodeksu wykroczeń, który mówi: „Kto nie zachowuje zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia, podlega karze ograniczenia wolności, grzywny do 1000 złotych albo karze nagany” - poinformowała rzecznik prasowa siedleckiej policji Agnieszka Świerczewska.

Ile jeszcze musimy czekać, aby osoby, które posiadają zwierzęta, zaczęły być za nie odpowiedzialne? Czy w tym konkretnym miejscu musi dojść do tragedii, aby w końcu nastąpił względny spokój i wróciło bezpieczeństwo?

ID

Po wypadku urodziła pijane dziecko

POWIAT ŁUKOWSKI

Przy rozbitym aucie policjanci zauważyli kobietę w ciąży, którą przewieziono do szpitala.

Kobieta była pijana, miała ponad promil alkoholu w organizmie.

- Mundurowi którzy przyjechali we wskazane miejsce stwierdzili, że na skrzyżowaniu dróg w Wojcieszkowie stoi uszkodzony citroen. Przy uszkodzonym pojeździe siedziała 31-latką z gminy Wojcieszków, która mówiła, że jest właścicielką auta, ale w chwili zdarzenia nie kierowała nim. Kobieta nie chciała powiedzieć, kto miał kierować jej samochodem w chwili zdarzenia. Rozmawiający z 31-



latką policjanci stwierdzili, że kobieta jest pod działaniem alkoholu - powiedział aspirant sztabowy Marcin Józwik z łukowskiej komendy.

Bdanie wykazało, że miała ponad promil alkoholu. A z uwagi na zaawansowaną ciążę 31-latkę i jej udział w zdarzeniu

policjanci wezwali karetkę pogotowia. Po przewiezieniu jej do szpitala lekarze podjęli decyzję o przeprowadzeniu cesarskiego cięcia. Okazało się, że w organizmie noworodka stwierdzono bardzo dużą ilość alkoholu. O zaistniałej sytuacji powiadomiono Sąd Rodzinny.

LK



**Przedsiębiorstwo
Budownictwa
Mieszkaniowego**
Zdzisław i Leszek Skorupka

**MIESZKANIA - DOMY - LOKALE
INWESTYCJE W SIEDLCACH**

* Rakowiecka * Nowy Świat * Łąkowa *
* Wola Park * Floriańska * Piłsudskiego *
* Osiedle Leśna Ostoja *



Biuro sprzedaży mieszkań
Siedlce, ul. Niedziałka 13, tel. 25 631 16 01
Pn.-Pt. 8:00 - 18:00, Sb. 10:00 - 14:00

biuro@m3skorupka.pl
www.m3skorupka.pl

m3skorupka

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

■ **ADRES REDAKCJI:** 08-110 Siedlce, ul. Katedralna 7,
tel. 25 632 79 77, KOM. 795 541 362.
redakcja@zyciesiedleckie.pl, www.zyciesiedleckie.pl

■ **SEKRETARIAT/ ADMINISTRACJA**

Sylwia JELONEK, biuro@zyciesiedleckie.pl, tel. 795 541 362

■ **BIURO REKLAMY**

Sylwia JELONEK, reklama@zyciesiedleckie.pl, tel. 795 541 362

■ **ADRES REDAKCJI:** 08-110 Siedlce, ul. Katedralna 7, tel. 25 632 79 77, Kom. 795 541 362. @mail: redakcja@zyciesiedleckie.pl, www.zyciesiedleckie.pl

■ **REDAKTOR NACZELNY**
Leszek KOPER

■ **REDAKTORZY**

Paulina MONTEWKA, Iwona DĄBROWSKA, Karolina SULEJ, Kamil ULASIUK

■ **WYDAWCA – WYŁĄCZNIE POLSKI KAPITAŁ**

Życie Siedleckie, Sp. z o.o., ul. Katedralna 7, 08-110 Siedlce
NIP 821-256-19-19, REGON 141767330, Sąd Rejestrowy dla M. St.
Warszawy w

Warszawie XIV Wydział Gospodarczy, Wydział Rejestrowy, Nr KRS
0000324594, konto bankowe:

Bank Spółdzielczy w Siedlcach 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010.

■ **PRENUMERATA** prowadzona przez RUCH S.A. i Poczta Polska S.A.

■ **DRUK:** Drukarnia ZPR MEDIA, ul. Jubilerska 10A, 04-190 Warszawa, tel.
22 515 93 02

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów. Za
treść ogłoszeń/reklam redakcja nie odpowiada.

Czy bycie ładną pomaga w życiu?

SIEDLCE

Wybory miss zawsze budzą wiele emocji. Zwykle pozytywnych, związanych z poczuciem piękna, które reprezentują laureatki zdobywanych tytułów. Samo postrzeganie konkursów piękności może jednak budzić też wiele kontrowersji. O życiu za kulisami wybiegu i przełożeniu na życie prywatne mamy szansę dowiedzieć się z pierwszej ręki.

O tym i wielu innych tematach w rozmowie z Miss Studentek 2022 Natalią Tarasiuk

Foto Models Poland of RMF MAXXX 2017

Il vice Queen Województwa Lubelskiego 2018

Miss Polonia Województwa Mazowieckiego – Miss Stylu 2020

TOP 10 Miss Polonia 2020/2021

Miss Studentek Województwa Mazowieckiego 2022
I może już niedługo Miss Polski

Natalia, zacznijmy od tego, jak to jest zdobyć tytuł miss.

Nie wiem, jak czują się wtedy inne dziewczyny, ale ja, zostając Miss Studentek Województwa Mazowieckiego, poczułam ogromną radość i satysfakcję, że zostałam zauważona i doceniona. Nie był to mój pierwszy konkurs, zdobyłam już kilka tytułów, ale największym sukcesem był dla mnie udział w finale najstarszego konkursu piękności - Miss Polonia, gdzie doszłam do TOP 10 i co prawda nie zdobyłam wtedy korony, ale poznałam wiele wspaniałych dziewczyn i do tej pory mamy kontakt. Było to wtedy dla mnie naprawdę trudne przeżycie. Było mi smutno, dlatego, że zaangażowałam się całym sercem w różnego rodzaju akcje, i mam wrażenie, że nie zostało to w pełni docenione. Teraz patrzę na to zupełnie inaczej. Zdobylam cenne doświadczenie i wdzięczność wielu ludzi, a to się liczy najbardziej.

To może powiedz, od czego się to wszystko zaczęło. Jak wspominasz swój pierwszy konkurs?

Początki nie były łatwe. Nie ukrywam, że wiele osób sugerowało mi, że powinnam spróbować, że mam szansę, że nic nie tracę. Ale... nie oszukujmy się. Osoba ze wsi, z małej miejscowości tak jak ja, nie ma takiej pewności siebie. Raczej są to odległe marzenia. Teraz wiem, że jest wręcz na odwrót. Moje początki wyglądały tak, że po maturze zobaczyłam na Facebooku ogłoszenie o Foto Models Poland. Casting był w Warszawie i faktycznie w ogłoszeniu było wspomniane, że konkurs będzie emitowany w Polsce, że będzie zagraniczny wyjazd, ale podeszłam do tego z dystansem, to wszystko było bardzo

odległe. A jednak faktycznie się dostałam. Byłam w ogromnym szoku. To był duży konkurs, a ja byłam totalnie początkująca, bez doświadczenia, a mimo to udało mi się zdobyć tytuł Foto Models Poland of RMF MAXXX. Co najfajniejsze, wywiad w Radio RMF MAXXX miałam dwa dni przed urodzinami, a emisja z konkursu w Polsce była w dniu moich urodzin. To był właśnie ten początek, który okazał się dla mnie początkiem nowej drogi życiowej. Od tamtego konkursu zaczęły się też inne projekty modelingowe, pokazy, sesje zdjęciowe.

Jak poradziłaś sobie z tym, że na samym początku kariery pandemia mogłaby ją przerwać?

Na pewno pandemia była trudnym okresem dla wszystkich. Izolacje, zmiana stylu życia, ja też bardzo to odczułam. Dopiero co zaczęłam rozwijać skrzydła w świecie mody, a tutaj totalny lockdown. Jednak było właśnie odwrotnie. Ale to z drugiej strony pobudziło moją kreatywność i oprócz studiowania realizowałam się w różnych projektach modelingowych i makijażowych, też online. Zdecydowałam się, że w końcu spróbuję też swoich sił w konkursie Miss Polonia. Dostałam się do finału. Zadania konkursowe oraz działalność charytatywna pochłonęły mnie całkowicie i pozwoliły przetrwać ten trudny, pandemiczny okres.

Czym są dla Ciebie te konkursy? To tylko spełnianie marzenia małej księżniczki czy coś więcej?

Myslałam, że to tylko spełnienie marzenia, ale teraz wiem, że to przede wszystkim szansa na poznanie siebie, sprawdzenie się i wyjście ze swojej strefy komfortu. Poza wybiegiem konkursu to także sztab ludzi, z którymi się współpracuje, ale też rywalizuje. Choć ja tak tego nie postrzegam. Wiadomo, w konkursie bierze udział mnóstwo osób z różną motywacją i celami. Ja starałam się unikać osób, które były nastawione na wygraną za wszelką cenę. Dla mnie liczyła się też dobra zabawa, atmosfera i kontakty z fajnymi ludźmi, które można kontynuować poza konkursami.

Zapytam wprost – czy praca w modelingu jest łatwa, czy trzeba być silnym?

Domyślam się, co masz na myśli. Praca w modelingu, jak w każdej innej dziedzinie, w której trzeba się wybić, jest trudna. Ale trzeba wiedzieć, co chce się osiągnąć. Gale miss czy inne konkursy piękności to tylko wisienka na torcie, a czasami szczyt góry lodowej. Zależy, kto jakie ma podejście. Ja zawsze byłam wierna swoim przekonaniom i wiem, że to co osiągnęłam, zawdzięczam sobie, swoim umiejętnościom, determinacji i przede wszystkim moim rodzicom, którzy mnie wspierali. Dzięki temu otrzymywałam kolejne zlecenia i propozycje współpracy, ale nie wszystkie przyjmowałam, bo w tej branży trzeba mieć jasno określone granice, aby inni nas szanowali.

Wspominasz o współpracach i zleceniach. To znaczy, że

można na tym zarabiać.

I tak, i nie. Same konkursy nie przynoszą dochodów, ale pozwalają nawiązać kontakty modelingowe, zaprezentować się. Nagrody, bony подарunkowe jak najbardziej, ale nie jest to wypłata. Jednak każdy z otrzymanych tytułów otwiera kolejne drzwi do współpracy z firmami beauty, z producentami, a tam poza otrzymywanymi produktami czy usługami można także zawiązać długoterminową współpracę lub faktycznie znaleźć pracę.

Modeling, studia, praca... gdzie w tym wszystkim jest jeszcze czas na Twój projekt, który mnie mocno interesuje – czyli „Wyhoduj sam”?

Tak, trochę tego jest, ale czasami to kwestia właściwej organizacji pracy i posiadania u swojego boku wspierających osób. „Wyhoduj sam” to zdalne ogródki, które znajdują się w mojej miejscowości. Mamy tam uprawę różnych warzyw. Cały projekt polega na tym, że zainteresowani zdalnym prowadzeniem ogródka za pomocą aplikacji mogą „wyhodować” swoje warzywa, a za naszym pośrednictwem będą je pielęgnować, by w sezonie otrzymać pod drzwi gotową dostawę swoich produktów. Aplikacja umożliwia bycie rolnikiem online – mamy podgląd monitorinowy na nasz kawałek działki, który wynajmujemy, sadzimy i pielęgnujemy wybrane przez nas warzywa, by by finalnie je otrzymać i móc zjeść. Projekt zbudowaliśmy od zera i przynosi on nie tylko ogrom satysfakcji, ale też jest inspiracją do dalszego działania. Na razie zaczynamy, ponieważ mamy za sobą rok startowy, ale wierzę, że z każdym sezonem zyski będą rosły i projekt będzie się rozwijał.

Czy ten pomysł ogranicza się tylko do zabawy przez aplikację i otrzymania zamówienia pod drzwi? Czy można również przyjechać na miejsce i na żywo zobaczyć, co i gdzie rośnie?

Oczywiście, że można. Są rodziny, które przyjeżdżają do nas z dziećmi, aby pokazać jak to wszystko wygląda w rzeczywistości i często mówią: „Zobacz, to te marchewki, które zasadziłeś przez telefon. Możesz je zerwać i dodamy do zupy”. Więc to nie tylko gra komputerowa, ale realne gospodarstwo, gdzie rośliny naprawdę rosną. Poza tym, gdy dzieci mogą oglądać, obserwować i bawić się online w rolnika, to jest to też fajny pomysł na edukację. Bo niestety nie wszyscy wiedzą, że marchewki rosną w ziemi, a mleko nie pochodzi ze sklepu. Cały system wynajmu ogródka, działki i cenniki przedstawione są w naszej aplikacji, którą nieskomornie polecam.

Wspomniałaś, że ważne jest wsparcie bliskich i osób, z którymi się współpracuje. A jak wygląda współpraca z innymi modelkami, kandydatkami na miss? Czy czuć rywalizację, czy jednak jesteście koleżankami?

To też zależy. Wszędzie ludzie są różni. Nigdy nie wiadomo, z kogo się trafi. Ja wychodzę z założenia, że jeśli jesteście pozy-



tywni i pozytywnie nastawieni do innych, to zawsze przyciągamy do siebie dobre osoby. Na konkursach jest różnie. Jednak staram się unikać tych typowo nastawionych na zwycięstwo, idących po trupach do celu kandydatek, a nawiązywać kontakt i znajomości z tymi, którym dobrze z oczu patrzy. I z takim nastawieniem przeważnie trafiam na megaimile, sympatyczne i otwarte osoby, które nie dały mi odczuć, że jestem z małej miejscowości i w związku z tym mogłabym znaczyć mniej czy mieć mniejsze szanse.

Każdy konkurs to niewątpliwie nowe znajomości i dziś mogę powiedzieć, że udało mi się przez ten czas zawiązać naprawdę fajne – nawet przyjaźnie i nie boję się tutaj użyć tego słowa.

Choć wiadomo, jest to specyficzna branża. I żeby się wybić, czasami robi się to kosztem innych. Jest wiele dziewczyn, które miały naprawdę duże szanse na karierę i sukcesy, ale nie wytrzymały presji i rywalizacji, a szkoda. Dla mnie modeling nie jest priorytetem, raczej traktuję go jako dodatkową

możliwość rozwoju i realizacji. Może dlatego łatwiej mi przyjmować krytykę czy porażkę, jeśli się pojawia - ale tego trzeba się nauczyć. Ja też nie zawsze byłam taka odważna i pewna siebie, to trzeba wypracować.

Gdybyś miała powiedzieć coś do dziewczyn, które boją się zaryzykować, bo nie wierzą w siebie lub boją się opinii innych – to jakie rady byś im dała? Co powiedziałaś do siebie 5-10 lat temu?

Przed wszystkim to, że jeśli my w siebie nie uwierzemy, to inni też w nas nie uwierzą. Jeśli my nie będziemy siebie szanować, to inni nie będą nas szanować – to prosta zasada.

Ale ważne jest też ta myśl, która gdzieś po drodze mi pomogła, że jeśli się nie uda – to chociaż spróbowałam. W moim przypadku konkursy pomogły mi podbudować swoje poczucie wartości, siłę i przebojowość. Chociaż były też gorsze momenty, kiedy myślałam o zakończeniu tej modelingowej przygody. I wtedy spojrzałam na siebie z drugiej strony i zrozumiałam, że to nie tylko konkursy sprawiły, że jestem silna

i wartościowa, ale też moja własna wewnętrzna siła pozwoliła mi brać udział w konkursach i osiągać sukcesy.

Natalio, pytanie, od którego chciałam zacząć – czy bycie ładnym pomaga?

Odpowiedź znowu nie jest jednoznaczna. Na pewno bardziej pomaga, niż przeszkadza. Wiadomo, zawsze znajdują się osoby zawistne, które powiedzą, że jest mi łatwiej coś załatwić czy chociażby zdobyć pracę, ale nic na to nie poradzę. Wiem, ile wysiłku we wszystko wkładam, i jest to wyłącznie moja zasługa, a nie kwestia urody. Czy bycie ładną pomaga? Odpowiedziałabym, że raczej bycie otwartym, sympatycznym ułatwia wiele spraw w życiu i kontakty z ludźmi. I znowu powtórzę – dobro przyciąga dobro. I ja w to wierzę.

ROZMAWIĘŁA:
PAULINA MONTEWKA

Natalio, gratulujemy obrony tytułu magistra! I życzymy kolejnych sukcesów prywatnych, zawodowych i branżowych. Dziękujemy za inspirującą rozmowę.

Uroczystości święta Niepodległości były obchodzone w wielu miejscach. Gmina Siedlce świętowała pod pomnikiem Bitwy pod Iganiami

Gminne uroczystości upamiętniające 104 rocznicę wolności i niezależności kraju odbyły się pod pomnikiem Bitwy pod Iganiami. Miejsce to ma szczególne znaczenie dla okolicy i nie tylko. To właśnie tam, odbyła się jedna ze zwycięskich bitew wojska walczącego pod biało-czerwonymi barwami. W uroczystości udział wzięli przedstawiciele władz samorządowych, przedstawiciele zaproszonych jednostek, społeczność szkolna z nauczycielami i dyrektorami, harcerze, druhowie i kombataneci, strażacy, goście honorowi i mieszkańcy gminy.

Tego dnia, wójt gminy Henryk Brodowski, dziękując za przybycie, podkreślał jak ważne jest wspólne jednoczenie się z okazji różnych wydarzeń historycznych.

- Historia lubi się powtarzać, dlatego musimy ją znać i o niej pamiętać. Jeszcze nie tak dawno, bo rok temu mówiłem o wolności, suwerenności i pokoju. A tak wiele zmieniło się od tamtego czasu. Sytuacja za wschodnią granicą pokazuje nam, że o wolność trzeba dbać. I zwłaszcza dzisiaj, podczas święta odzyskania niepodległości, słowo wolność nabiera większego znaczenia. Powinniśmy o tym pamiętać, nie tylko od święta, by walczyć o nasz kraj każdego dnia. Nie z bronią w rękę, ale w walce o rozwój i przyszłość narodu, poprzez rozkwit gospodarczy i intelektualny. Choć inflacja nie ułatwia tego zadania, to nasza gmina jest przykładem, że trzeba inwestować i rozwijać się z myślą o następnych pokoleniach. Bo przyszłość to przedsiębiorczość - mówił Henryk Brodowski.

Spotkanie było również krótką lekcją historii, którą przedstawił zgromadzonym dr Rafał Dmowski, opisując drogę do Niepodległości. Wyliczając bitwy i wojny, przywódców i zasłużonych, podkreślał jak długa i trudna była to droga, abyśmy dzisiaj mogli żyć w wolnym kraju.

Dni takie jak 11 listopada pozwalają zatrzymać się na chwilę nostalgii i odbiegając od codziennych obowiązków być wdzięcznym za to, co nasi przodkowie dla nas zrobili.

- To bardzo ważne, że się tutaj zebraliśmy. Jest to nie tylko punkt symboliczny na mapie siedleckiej gminy, ale również miejsce, w którym czas się zatrzymuje i pozwala wspomnieć żołnierzy, polityków, pisarzy, ojców niepodległości, dzięki którym możemy tu dziś stać i dumnie odśpiewać hymn narodowy. Dziękuję wójtowi Brodowskiemu, że dba o tę tradycję obchodzenia ważnych uroczystości pod wyremontowanym pomnikiem i że już kolejny raz możemy się tu spotkać, aby wspólnie świętować - dziękował Dariusz Stopa dyrektor siedleckiej delegatury Mazowieckiego Urzędu Marszałkowskiego.

Część oficjalna to nie tylko przemówienia i lekcja historii, ale także symbole narodowe, które w tym roku wzbogacone zostały również o uroczyste wciągnięcie flagi narodowej na nowy maszt oraz złożenie kwiatów i zniczy pamięci.

Po części oficjalnej nadszedł czas na chwilę zadumy przy akompaniamencie laureatek Festiwalu Pieśni i Piosenki Patriotycznej, które swoim talentem wokalnym przeniosły gości wiele lat wstecz. Utwory wspominające poległych i nawołujące do pamięci o czasach walki o niepodległość pozwoliły poczuć klimat dni, kiedy słowo wolność było cenniejsze niż krew.

Ostatnim elementem obchodów pod pomnikiem w Iganiach była tradycyjna wojskowa potrawa, która ogrzała przybyłych gości. Posiłek jak i uroczystość zostały przygotowane przy zaangażowaniu dyrekcji, pracowników i uczniów Zespołu Oświatowego w Iganiach.

Tego dnia przedstawiciele urzędu nie zapomnieli także o miejscach pamięci na terenie gminy i na znak pamięci o poległych pod pomnikami w Iganiach, Strzale i Chodowie złożyli kwiaty i zapalili znicze.



Artykuł sponsorowany

Już rok od pamiętnego dnia pożaru

KORCZEW

Dokładnie rok temu informacja o pożarze pałacu w Korczewie rozprzestrzeniła się medialnie z prędkością światła.

40 zastępów Straży Pożarnej, około 200 strażaków i wiele innych osób od samego rana pomagało w ratowaniu pałacu. Niestety, pomimo ogromnego wysiłku i sprawnie przeprowadzonej akcji, dach uległ całkowitemu zniszczeniu. Również pierwsze piętro jest bardzo poważnie zniszczone, a niższe kondygnacje zostały zalane wodą oraz środkami gaśniczymi. Poza dachem i stropem łączącym strych z pierwszym piętrem, wszystkie podłogi, wszelkie instalacje i część okien uległy zniszczeniu. Prawie całe wyposażenie oraz bezcenne eksponaty również przeżyły walkę ze skutkami pożaru i ogromną ilością wody.

Tak było rok temu, a jak teraz wygląda sytuacja pałacu?

W tamtym roku przed pierwszym śniegiem udało się zabezpieczyć budynek i dzięki pozwoleniu od konserwatora ochrony zabytków i straży pożarnej można było postawić konstrukcję i stworzyć dach tymczasowy, który znajduje się na konstrukcji do dziś.

- Wszystkie pozwolenia, zgody, opinie, ekspertyzy, oceny... Trwa to wszystko tak długo, że w tym roku, nawet jeśli byśmy chcieli, nie wyrobimy się z remontem. Może udałoby się zacząć robić cokolwiek, ale znowu straszy nas zima, a jakkolwiek przymrozek miałby zły wpływ na budynek i jego wnętrze. Dlatego po uzyskaniu pozwolenia mamy inny plan - mówi Wiesław Walczak, menadżer Pałacu w Korczewie.

Remontu na razie nie będzie, to jest pewne. Aby go rozpocząć, należy zacząć od dachu, aby móc osuszać środek i zająć się naprawą, której wymagają również podłogi, tynki wewnętrzne, gify zewnętrzne, sztukateria części rynien, kominy oraz ciągi wentylacyjne. Nie można rozpocząć tego działania przed zimą, która może zaskoczyć na każdym etapie remontu. Dlatego podjęto decyzję, aby z remontem poczekać do wiosny.

Co w takim razie zaplanowano do tego czasu?

- Gdy tylko uda się uzyskać potrzebne pozwolenia, chcemy zabezpieczyć pałac wewnątrz i umożliwić wszystkim chętnym wejście do środka. Pozwoli to pokazać, w jakim stanie jest teraz budynek, jak wiele się w nim zmieniło. Jeśli ktoś był w nim po remoncie i ujrzy go po pożarze, zrozumie, ile wysiłku poszło z dymem 10 listopada 2021 roku i ile pracy znowu



na nas czeka - dodał Walczak. Pozostaje czekać na pozwolenie, które umożliwi przywrócenie całkiem innego zwiedzania pałacu, dzięki któremu zainteresowani będą mogli porównać zapamiętane obrazy i zestawić je z obecnym stanem zabytku. Możliwość zobaczenia zabytku dotkniętego pożarem będzie na pewno wyjątkową okazją do odwiedzenia tego

miejsca.

Jednak Korczew to nie tylko pałac. Po pożarze, który zmusił pracowników do szukania innej drogi rozwoju, prężnie zaczęła działać Kuźnia Pałacowa, oferująca przepyszne obiady, przyrządzone i podane z największą dokładnością. Możliwe jest również zwiedzanie okolicy pałacu, czyli terenu wokół i pobliskiego parku pałacowego.

Nieopodal znajduje się również Syberia - projekt, który jest w trakcie realizacji dzięki pozyskanym funduszom. To jeden ze znaczących elementów zespołu pałacoparkowego w Korczewie. Pałac, który dziś jest wyłączony z użytkowania i znajduje się w ruinie, zostanie odbudowany i częściowo udostępniony turystom.

Po wielu latach renowacji znów pozostaje czekać z nadzieją, że niedawno wyremontowana perła Podlasia na nowo odzyska swój blask. Jednak zanim do tego dojdzie, zachęcamy do śledzenia informacji, kiedy będzie można zwiedzać pałac wewnątrz i zobaczyć, co pożar zrobił z wnętrzem zabytku.

PM

Sejmik Mazowsza pomaga regionowi siedleckiemu

601

inwestycji w Twojej okolicy*

ze wsparciem samorządu województwa mazowieckiego

*Dane na 1.10.2022 r.



Boisko w Zbuczynie



Centrum Opieki nad Matką i Dzieckiem w Siedlcach



OSP Niemojki



Tężnia w Łaskarzewie



Nowy most w Łosicach



Sala gimnastyczna w Sadownem



Nasadzenia w Repkach



Żłobek w Pilawie



OSP „Cukrownia” w Sokołowie Podlaskim

więcej na mazovia.pl



Mazowsze.
serce Polski

Siedleckie Dni Niepodległości

SIEDLCE

11 listopada mieszkańcy miasta upamiętnili 104. rocznicę odzyskania niepodległości.

Wydarzenie rozpoczęła msza św. pod przewodnictwem ordynariusza siedleckiego biskupa Kazimierza Gurdy w kościele pw. św. Józefa w Siedlcach. Uroczystości centralne odbyły się na placu Wolności, gdzie odśpiewany został hymn państwowy, a następnie do mieszkańców przemówił prezydent miasta Andrzej Sitnik, który dziękował za tak liczne przybycie i patriotyczną postawę.

„Niech dobro Niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej i naszej małej ojczyzny, jaką jest miasto Siedlce, będzie dla Was wartością najwyższą – mówił prezydent miasta.

Odczytany został również apel poległych i oddano salwę honorową. Następnie przedstawiciele władzy i innych instytucji złożyli pod pomnikiem wieńce i zapalono znicze pamięci. Na zakończenie uroczystości na placu orkiestra wojskowa wykonała Pieśń Reprezentacyjną Wojska Polskiego, po czym mieszkańców zaproszono na ciepłą grochówkę.

Dla tych natomiast, co chcieli upamiętnić ten dzień na sportowo, na skwerze Niepodległości odbyły się biegi dla dzieci i młodzieży, Sztafeta Rodzinna i Sztafeta Open na 10 km.

Muzeum Regionalne w Siedlcach pod hasłem: „Dla Niepodległej” zorganizowało wspólne robienie kokard narodowych i śpiewanie pieśni patriotycznych.

Ukoronowaniem dnia była MotoParada Niepodległości, w której uczestniczyli miłośnicy motoryzacji. Liczba przybyłych przerosła najmniejsze oczekiwania. Długa kolumna wszystkich pojazdów wyruszyła ulicami miasta, aby wspólnie z mieszkańcami świętować rocznicę.

Wieczorem tysiące mieszkańców podziwiali pokaz laserów i ognia. W barwach narodowych rozbłysły m.in. kościół św. Sta-



nislawa, Urząd Miasta, Sala Biała MOK czy sala widowiskowa „Podlasie”.

12 listopada miłośnicy szachów mogli uczcić ten dzień, biorąc udział w XXXIII Turnieju Szachowym z Okazji Święta Niepodległości, a 13 listopada

w Muzeum Regionalnym w Siedlcach obejrzeć wystawę „Pokojowe drogi do niepodległości” oraz zbiory członków Siedleckiego Klubu Kolekcjonerów. Przed budynkiem natomiast odbył się pokaz sprzętu wojskowego z kolekcji Podlaskiego Mu-

zeum Techniki Wojskowej i Użytkowej w Bielaniech Wąsach oraz pokaz stowarzyszenia Lubelska Grupa Rekonstrukcji Historycznych „Front” i stowarzyszenia Historycznego „Strzelcy Kaniowscy” z Łodzi.

ID

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12
biuro@czarnocki.pl




- **ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM**
- **RĘBAK DO GAŁĘZI**
- **ZAMIATANIE PLACÓW**
- **PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI**



Hurtownia materiałów budowlanych

Od fundamentów aż po dach

Siedlce · ul. Starzyńskiego 25
tel. 535 954 550

 Elewacje i ocieplenia

 Stolarka okienna i drzwiowa

 Zagospodarowanie terenu

 Stan surowy

 Pokrycia dachu



OKNA | ROLETY | DRZWI | BRAMY





Redaguje: Paulina Montewka
m@il: garwolin@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 507
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Siedlec

Wielka MotoParada na Dzień Niepodległości

SIEDLCE

Radosne święta najlepiej obchodzić w większym gronie. Z takiego założenia wychodzą także organizatorzy Wielkiej Motoparady Niepodległości.

Jest to organizowane cyklicznie wydarzenie, które na dobre wpisało się już w kalendarz obchodów Dnia Niepodległości i zyskało ogromną popularność wśród siedlczan.

Obchody nie były ograniczone do samego przejazdu kolumny pojazdów ulicami Siedlec. Organizatorzy, czyli: Siedleckie Stowarzyszenie Miłośników Techniki Zabytkowej KORBA, FMB Siedlec, Naturalni 4x4, ATV Quadry Siedlec oraz Moto Siedlec, zadbał o całą moc atrakcji.

Impreza zachwycała rozmachem. Chętnych do czynnego udziału w paradzie było tak dużo, że obserwujący ten niekończący się korowód pojazdów mieli wrażenie jeżdżenia w kółko. A było na co popatrzeć.

Samochody różnych marek i roczników, różnych gabarytów i kolorów, motocykle, quady, a nawet wóz strażacki. Przybrały w narodowe barwy, łopoczące flagi, głośne klaksony i migające światła. Do tego pochodnie, race i sztuczne ognie. To wszystko stworzyło niesamowicie barwne widowisko.

A wszystko zaczęło się na placu generała Sikorskiego. Parkingi zlokalizowane na pobliskich ulicach (Kilińskiego, Pułaskiego i wszystkich przyległych) były pełne. W wydarzeniu uczestniczyli wszyscy posiadacze sprawnych technicznie, dopuszczonych do ruchu pojazdów, którzy pragnęli wyrazić swoje patriotyczne uczucia podczas uroczystego przejazdu przez miasto.

Pojazdy przejechały ulicami: Piłsudskiego, Floriańska, 3 Ma-

ja, Kilińskiego, rtm. Pileckiego (tunel), Zbrojną, Partyzantów, Garwolińską, Monte Cassino, Warszawską, Piłsudskiego, Wojskową, Sokołowską, plk. Drobikę, Graniczną, Broniewskiego, Plac Wolności, Broniewskiego, Prusa, Kazimierzowską, Starowiejską, Floriańską i Pułaskiego do pl. gen. Wł. Sikorskiego.

Na placu ustawiona była mobilna scena, z której płynęły patriotyczne rytmy. O gorącą atmosferę dbał zespół Road 66, a następnie odbył się koncert zespołu TEAM OF PATRIOTS.

Uczestników witał, życząc im dobrej zabawy, Prezydent Miasta Siedlce Andrzej Sitnik. Tuż po powitaniu odśpiewano Mazurka Dąbrowskiego, a zebrani z radością obejrzeni przepiękny, specjalnie zaprogramowany pokaz laserów i ognia. A to wszystko dzięki głównym sponsorom PKN ORLEN i ANVIL.

Nie zabrakło darmowych, gorących posiłków, pochodzących, m.in. z klimatycznej kuchni polowej. Najedzeni i zadowoleni uczestnicy imprezy mogli z bliska oglądać pojazdy uczestniczące w paradzie, a nawet rozmawiać z ich właścicielami.

Podziękowania należą się sponsorom wydarzenia: Mal-Pol Budownictwo, Termo Organika, Hurtownia Narzędzi MATRIX, KORONTO, BOZAMET, CEMHURT, PSB MRÓWKA< Hurtownie Elektryczne ASAJ, MARFEX, INSTALWET „Bajkowa Wyspa” - Niepubliczne Przedszkole i Żłobek.



Redaguje: Paulina Montewka
m@il: garwolin@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 507
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Garwolina

Wpadł wprost do rowu TROJANÓW

- W minioną sobotę po godz. 16.00 na drodze z Żelechowa do Trojanowa w miejscowości Derlatka kierownik posterunku policji w Sobolewie, podróżując swoim autem w czasie wolnym od służby, zauważył citroena, którego tor jazdy wskazywał, że jego kierowca może znajdować się pod działaniem alkoholu. W jednej chwili pojazd ten wypadł z drogi i wjechał do przydrożnego rowu. Widząc taką sytuację, policjant zatrzymał się z zamiarem udzielenia pomocy kierowcy. Funkcjonariusz szybko zorientował się, że mężczyzna za kółkiem jest nietrzeźwy, więc zatrzymał go, a inny świadek tego zdarzenia wezwał patrol. Policjanci, którzy przyjechali na miejsce zbadali kierowcę alkomatem. Okazało się, że 39-latek miał niemal 3,5 promila alkoholu w organizmie - relacjonuje oficer prasowa garwolińskiej policji mł. asp. Małgorzata Pychner. Postępowanie w sprawie kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości prowadzą policjanci z Trojanowa. Za to przestępstwo grozi do 2 lat pozbawienia wolności oraz utrata uprawnień do kierowania pojazdami.

Cofał, nie patrząc do tyłu GARWOLIN

Policjanci zarejestrowali rażąco niebezpieczne zachowanie kierowcy skody wobec pieszej, przechodzącej przez oznakowane przejście.

65-latek prawie potrafił pieszą, kiedy cofał. Wszystko zarejestrowały kamery policyjne.

- Policyjna kamera zarejestrowała niebezpieczną sytuację, do której doszło na ulicy Długiej w Garwolinie. Kierujący skodą, włączając się do ruchu, cofał swoim pojazdem. Wjechał tyłem na oznakowane przejście dla pieszych, przez które w tym czasie przechodziła kobieta - relacjonuje mł. asp. Małgorzata Pychner.

Policjanci zatrzymali do kontroli nieodpowiedzialnego kierowcę. Na 65-latkę nałożyli mandat w kwocie 1500 zł i punkty karne. Film jest dostępny na naszym portalu internetowym.



Powybijał szyby w lokalu GARWOLIN

Policjanci patrolowo-interwencyjni zatrzymali sprawcę wybijania szyby w jednym z lokali w Garwolinie.

W Garwolinie na ulicy Kościuszki 39-letni mieszkaniec tego miasta, umyślnie wybił szybę frontową w lokalu. O całym zdarzeniu Policję powiadomił dysponent obiektu, który wstępną wartość strat wycenił na kwotę 1500 złotych. Jak ustalili policjanci, mężczyzna uderzył w szybę krzesłem. Był bardzo agresywny, dlatego pracownicy ochrony wyprowadzili go z lokalu. W trakcie zatrzymania 39-latek był pobudzony i naruszył nietykalność policjanta. Zanim trafił do policyjnego aresztu, funkcjonariusze ustalili, że mężczyzna powinien znajdować się w więzieniu, ponieważ został skazany i odbywał karę pozbawienia wolności. Okazało się jednak, że korzystając z przerwy w karze, bez usprawiedliwionej przyczyny nie stawiał się do zakładu karnego po upływie wyznaczonego terminu.

39-latek usłyszał zarzuty i został przewieziony do Aresztu Śledczego w Lublinie. Kodeks karny za samo niepowrót - nie za przepustki do zakładu karnego przewiduje karę do roku pozbawienia wolności. Dodatkowo za zniszczenie mienia i naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności. OPRAC. PM

Ku pamięci Bekierskiej

GARWOLIN

Jednym z elementów obchodów Święta Niepodległości w Garwolinie był spektakl „Bekierska”.

Sztuka powstała pod kierownictwem Mariusza Kozickiego i została wystawiona zaraz po uroczystych obchodach święta narodowego. Sala widowiskowa Centrum Sportu i Kultury wypełniła się po brzegi.

Wanda Bekierska (1903-1982) była nauczycielką, działaczką społeczną i harcerką. W czasie II wojny światowej brała udział w tajnym nauczaniu, w 1942 r. przyjęła na wychowanie 3 dzieci z Zamojszczyzny, ratując je tym samym przed wywózką w głąb Niemiec. Jest patronką jednego ze szczytów ZHP Garwolin, a także ulicy w Garwolinie. W 2018 r. rada miasta nadała jej pośmiertnie tytuł „Zasłużonej dla Miasta Garwolina” na wniosek Fundacji Meritum i śp. Zbigniewa Winiarka.

Dzięki spektaklowi, który był

finałem projektu „O Wandzie, co czyniła dobrze”, aktorzy mogli przybliżyć zebrany gościom sylwetkę i historię zasłużonej dla miasta.

Na scenie wystąpili muzycy i aktorzy amatorzy: zespół muzyczny pod kierownictwem Mariusza Kozickiego (Leszek Zieliński - klarnet, Michał Zieliński - skrzypce i Małgorzata Kuźma - śpiew), aktorzy: Wanda Bekierska - Ola Przybysz, matka Bekierskiej - Magdalena Trzeciak, pokojówka - Helena Mikulska, Eugenia - Adela Mikulska, Szymon - Rafał Matyka, harcerze: Magda Walicka, Basia Mitek, Dorota Moch, Weronika Belka, Ola Piłka, Ola Pszczola, Zuzanna Miszkurka, Zosia Zadrozna, Wiktoria Wierzbicka, Ola Nadstawna, obsługa techniczna: Piotr Winek, Rafał Matyka.

Liczne pozytywne komentarze po spektaklu dają jasno do zrozumienia, że była to udana premiera historii o odważnej, walecznej kobiecie, której sylwetkę i dokonania warto przekazywać i upamiętniać. Spektakl był jedną z lepszych form wyrażenia emocji i oddania za



pomocą dźwięku i obrazu wdzięczność za dokonania Bekierskiej. Projekt „O Wandzie, co czyniła dobrze” dofinansowano ze środków Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017-2022 w ramach Rządowego Programu Dotacyjnego „Ko-

alicje dla Niepodległej”. Projekt stworzyła Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna w partnerstwie z Publicznym Przedszkolem nr 1 „Bajka” w Garwolinie, ZHP Hufiec „Orłów” Garwolin, a także Miastem Garwolin. PM

Parkuj i jedź - dobra inwestycja regionu

PILAWA

Oficjalnie otwarto Centrum Przesiadkowe znajdujące się przy PKP w Pilawie.

Parking P&R (parkuj i jedź) zapewni ponad 100 miejsc dla aut i 30 dla rowerów. To także nowe oświetlenie uliczne oraz dwa autobusy komunikacji miejskiej, zrealizowane w ramach najważniejszego, unijnego projektu na terenie Pilawy. Jego całkowita wartość to ponad 10 mln zł, w tym wsparcie z UE oraz budżetu państwa w wysokości blisko 6,8 mln zł. Wsparcie unijne pozwoliło na przeprowadzenie kompleksowej rewitalizacji terenów przy dworcu PKP w Pilawie oraz na przygotowanie ich pod budowę centrum przesiadkowego. Obecny na otwarciu marszałek woj-

wództwa mazowieckiego Adam Struzik mówił:

- Jest to wzorcowa inwestycja, która dzięki działaniom samorządu powstała na terenie miasta i gminy Pilawa. Niech dobrze służy podróżnym. Zwłaszcza ułatwiając im poranne trasy do pracy i umożliwiając bezpieczne powroty do domów i rodzin.

Dzięki inwestycji powstał m.in. parking P+R o powierzchni blisko 3 tys. m kw. W nowo wybudowanych obiektach są 103 miejsca typu „Park&Ride”, w tym 3 dla osób niepełnosprawnych, oraz 30 miejsc „Bike&Ride”. Inwestycja obejmowała również budowę i przebudowę dróg lokalnych oraz utworzenie ścieżek rowerowych. Na terenie centrum przesiadkowego wymieniono również 9 punktów oświetlenia ulicznego. Ponadto zakupiono dwa autobusy, w tym jeden



o napędzie hybrydowym.

- Każde miejsce, które usprawnia komunikację jest potrzebne mieszkańcom. W przypadku Pilawy ułatwieniem komunikacyjnym jest PKP, to dlatego właśnie przy dworcu powstało nowe Centrum Przesiadkowe, które wierzymy, że będzie służyć mieszkańcom, ułatwiając im podróżowanie - mówiła członkini zarządu samorządu województwa mazo-

wieckiego Janina Ewa Orzełowska.

Projekt „Rozwój mobilności miejskiej poprzez budowę centrum przesiadkowego przy Dworcu PKP w Pilawie” o wartości 10,6 mln zł, w tym wsparcie unijne i z budżetu państwa to 6,77 mln zł został zrealizowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2014-2020. PM

„Biała niedziela” - nie będzie ostatnią

GARWOLIN

Klub Seniora w Garwolinie to nie tylko miejsce zabawy i wspólnego działania. Członkowie dbają także o zdrowie swoje i innych.

Akcja to inicjatywa członków Klubu Seniora przy Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie. Dzięki wsparciu burmistrz Ma-

rzyny Świeczak i członkini zarządu województwa mazowieckiego Janiny Ewy Orzełowskiej, przez całą niedzielę można było bezpłatnie wykonać badania w garwolińskiej placówce medycznej.

- Zainteresowanie jest duże, ale to dobrze, bo profilaktyka jest bardzo ważna - mówią uczestnicy.

Akcja była elementem inicjatyw podejmowanych z okazji garwolińskiego tygodnia seniora. W tym przypadkową jest profilaktyka zdrowotna. Kto le-



piej niż seniorzy wie, jak ważne jest zdrowie i dbanie o każdy aspekt zdrowotny? Dlatego akcja spotkała z aprobatą samo-

rządowców i dużym zainteresowaniem wśród chętnych do przeprowadzenia badań kontrolnych. PM

Redaguje: Leszek Koper
m@il: sokolow@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Sokołowa

Gmina ma swój herb

GMINA BIELANY

Podczas sesji radni podjęli uchwałę w sprawie ustanowienia symboli heraldycznych gminy Bielany.

Wcześniej pozytywną opinię w sprawie projektów herbu, flagi, flagi stolikowej, bajeru i pieczęci gminy wyraziła Komisja Heraldyczna. Następnie uchwała została przekazana ministrowi właściwemu do spraw administracji publicznej, który ją zatwierdził.

Uroczystości związane z podniesieniem flagi państwowej na maszt i ustanowienia symboli heraldycznych gminy odbyły się na placu przed urzędem gminy. Gmina zakupiła maszt w ramach projektu „Pod białą-czerwoną”, realizowanego pod honorowym patronatem premiera RP. Zakładał on sfinansowanie przez rząd zakupu masztów i flag w każdej z gmin w Polsce, która uzyskała wymagana liczbę głosów poparcia od jej mieszkańców. Celem projektu było godne upamiętnienie zwycięstwa wojsk polskich nad armią bolszewicką w Bitwie Warszawskiej 1920 roku. Umieszczenie flagi na maszcie w wyjątkowym miejscu to dowód na to, jak ważne są symbole narodowe w życiu Polaków.

Podczas sesji radni podjęli

uchwałę o ustanowieniu symboli heraldycznych gminy. Jak powiedział wójt Zbigniew Woźniak, już na początku 2021 r. zaczęto prace związane z ustanowieniem symboli heraldycznych. Ogłoszono zapytanie ofertowe celem wybrania najkorzystniejszej oferty.

Wykonawca przeprowadził kwerendę historyczno-heraldyczną gminy Bielany i przygotował uzasadnienie projektu herbu oraz jego wzór. Nowo stanowione herby samorządowe muszą spełniać wymagania Ustawy o odznakach i mundurach i muszą zostać zatwierdzone przez komisję heraldyczną przy MSWiA. Trwało to dościsnąć długo z uwagi na pandemię, brak bezpośrednich spotkań, procedury i uwagi - powiedział podczas uroczystości wójt Woźniak.

Nazwa miejscowości Bielany pochodzi od określenia bel, biała – mokradło, bagno, podmokła łąka. Wyobrażenie podmokłej łąki w herbie napotykało dużo trudności, ponieważ ciężko przedstawić taki motyw w herbie. W związku z tym, że na terenie gminy nie znajdowała się żadna miejscowość, która w przeszłości miała prawa miejskie i używała indywidualnego znaku pieczętnego, głównym zajęciem miejscowej ludności było rolnictwo, a na terenie gminy nie ma wyjątkowo cennych walorów przyrodniczych ani też wydarzeń historycznych o dostatecznie dużej skali, wykonawca zacerpnął dane o rodach, które zamieszkiwały te



ren gminy, i herbami tych rodów posilił się, projektując herb gminy. Jako ciekawostkę można przytoczyć fakt, że znajdujący się w herbie kruk z pierścionkiem został zaczerpnięty z herbu Ślepowron, którego używali między innymi Rozbicy oraz rodzina Wężów. Krzyż kawalerski symbolizujący ogół pozostałej miejscowej szlachty różnych herbów. Barwa pola herbu wywodzi się z barwy herbu Ślepowron.

Podczas uroczystości rys historyczny gminy przedstawił przewodniczący rady powiatu Janusz Odziemczyk, a przewodniczący rady gminy Ireneusz Błoński odczytał uchwałę rady

w sprawie ustanowienia symboli heraldycznych. Proboszcz parafii Rozbity Kamień ks. Andrzej Ułasiuk poświęcił symbole.

Podczas podnoszenia flag chór z Zespołu Oświatowego im. Św. Królowej Jadwigi w Białanach-Jarosławach odśpiewał Rotę. Na zakończenie utworu „Rozkwitały pąki białych róż” wykonała uczennica ZO Wiktoria Skup. Uroczystość odbywała się w asyście żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej w Siedlcach pod dowództwem por. Andrzeja Wąsowskiego. Obecne były poczty sztandarowe z Zespołu Szkół oraz OSP z Kowies, Kożuchowa i Rozbitego Kamienia, komendant powiatowy PSP Paweł Dmowski, radni, przedstawiciele jednostek gminnych i mieszkańcy.

Z zakazem i był poszukiwany

GMINA REPKI

23-latek wpadł podczas kontroli drogowej. Okazało się, że jechał na podwójnym gazie, niestosując się do zakazu wydanego przez sąd. Jednak to nie wszystko, co miał na sumieniu.

Policjanci z Posterunku Policji w Repkach podczas patrolowania podległego terenu zauważyli pojazd marki BMW, który następnie zatrzymali do kontroli drogowej. Okazało się, że kierował nim 23-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego.

Policjanci nabrali podejrzeń, że młody kierowca mógł spożywać wcześniej alkohol, bo wyczuli od niego specyficzną woń. Podejrzenia funkcjonariuszy się potwierdziły - mężczyzna miał ponad promil alkoholu w organizmie. Jednak to nie wszystko, co ujawnili policjanci. Podczas legitymowania w policyjnych systemach widniała informacja o aktywnym zakazie kierowania pojazdów mechanicznych przez 23-latka. Ponadto mężczyzna był poszukiwany w celu odbycia kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym. Został zatrzymany i doprowadzony do policyjnego aresztu. Za przestępstwo, jakie popełnił, grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

Łoś ożył po podaniu leków

GMINA CERANÓW

Kilka dni temu dyżurny sokołowskiej komendy otrzymał zgłoszenie dotyczące zdarzenia drogowego z udziałem dzikiej zwierzyny. Do zdarzenia doszło na odcinku drogi Olaszew-Ceranów. Na miejscu ustalono, iż kierującemu volkswagenem z lasu bezpośrednio przed samochód wybiegł łoś. Doszło do zderzenia z zwierzęciem. Na miejsce przybył weterynarz, który podał zwierzęciu leki. Po jakimś czasie łoś wstał i odbiegł w kierunku lasu. Kierujący nie doznał żadnych obrażeń. Droga była przejezdna.

Kierowca o dość bełkotliwej mowie

GMINA SABNIE

Dyżurny sokołowskiej komendy otrzymał zgłoszenie, że na trasie Sabnie-Niewiadoma może poruszać się nietrzeźwy kierowca.

W zgłoszeniu podano markę i kolor pojazdu oraz numery rejestracyjne. Policjantki z wydziału ruchu drogowego znajdowały się w Sabniach, kiedy otrzymały zgłoszenie, dlatego mogły jeszcze szybciej podjąć czynności na wskazanej relacji. Podczas patrolu w miejscowości Niewiadoma funkcjonariuszki ujawniły podany w zgłoszeniu pojazd. Został on zatrzymany do kontroli drogowej. Policjantki w trakcie legitymowania nabrały dużych podejrzeń, że mężczyzna może być pod wpływem alkoholu, a wskazywały na to m.in. bełkotliwa mowa i zapach alkoholu od kierującego. Badanie alkomatem potwierdziło wątpliwości co do stanu trzeźwości 32-letniego mieszkańca powiatu sokołowskiego. Okazało się, że mężczyzna kierował pojazdem, mając 2 promile alkoholu w organizmie. Samochód został zabezpieczony na strzeżonym parkingu. O losie mężczyzny zadecyduje sąd – grozi mu do 2 lat pozbawienia wolności.

Brak odstępu i odległości

SOKOŁÓW PODLASKI

Na ul. Siedleckiej w Sokołowie Podlaskim doszło do kolizji drogowej z udziałem samochodu osobowego oraz ciężarowego.

Jak ustalili policjanci, kierowca osobowym citroenem 40-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego nie zachował bezpiecznego odstępu od pojazdu ciężarowego podczas wykonywania manewru omijania i doprowadził do zderzenia. Kierujący byli trzeźwi. Sprawca kolizji został ukarany mandatem karnym.

Z kolei na ul. Długiej 42-letni kierowca seatem nie zachował odpowiedniej odległości od poprzedzającej go toyoty doprowadzając do zderzenia. Kierujący byli trzeźwi. Sprawca został ukarany mandatem karnym.

OPRAC. LK

Trzy dni konkursu poetyckiego

SOKOŁÓW PODLASKI

Odbył się V Konkurs Poetycki im. Franciszka Kobryńczuka.

Podczas 3 konkursowych dni dzieci i młodzież ze szkół oraz dorośli z terenu powiatu uczestniczyli w zmaganiach teatralnych oraz recytatorskich. Podczas pierwszego dnia w M-GOK w Kosowie Lackim odbył się „Konkurs Małych Form Teatralnych”, w którym pierwsze miejsce za spektakl pod tytułem „Przed sądem” w reżyserii Katarzyny Piątkowskiej zajął Teatr Żywego Planu z Zespołu Szkół w Ceranowie. Drugie miejsce wywalczył spektakl „Skradzione kowadło”, trzecie miejsce w konkursie zajął Zespół Tuki do ze spektaklem „Ptasia szkoła”.

Drugi dzień konkursowy stanowiły zmagania recytatorskie w kategorii przedszkolaki i młodzież szkół średnich oraz dorośli. Po przesłuchaniu 15 recytatorów w pierwszej kategorii wiekowej komisja konkursowa

w składzie: Agata Grzyb, Bożena Mrozowska-Gozdolek, Elżbieta Lewczuk i Marianna Kobylńska przyznała pierwsze miejsce Zofii Ołtarzewskiej z Samorządowego Przedszkola w Jabłonie Lackiej, drugie Poli Rytel-Andrianik z przedszkola w Kosowie Lackim, a trzecie Annie Sączuk z przedszkola w Niecieczy.

W kategorii uczniowie szkół średnich i dorośli komisja po przesłuchaniu 15 recytatorów przyznała pierwsze miejsce Martynie Lipce z ZS nr 1 w Sokołowie Podl., drugie Elizie Chomać z tej samej szkoły, a trzecie miejsce Andrzejowi Adamczukowi z ŚDS w Sokołowie Podl.

Ostatniego dnia odbyły się zmagania recytatorskie wśród uczniów szkół podstawowych. Komisja konkursowa po przesłuchaniu 18 recytatorów w kategorii uczniowie szkół podstawowych klasy I-IV przyznała pierwsze miejsce Zuzannie Czyżewskiej z ZS w Ceranowie, drugie Stanisławowi Sapiezie ze SP w Sterdyni oraz dwa równorzędne trzecie miejsca Idze Pałka z SP nr 1 w Sokołowie Podl. i Kamili Dąbrowskiej z Niepublicznej Szkoły Podstawowej im. Armii Krajowej w Niecieczy.

Po przesłuchaniu 25 recytatorów w kategorii uczniowie szkół podstawowych klasy V-VIII komisja przyznała pierwsze miejsce Mai Wiśniewskiej z SP w Kosowie Lackim, drugie Marcelowi Korzątkowskiemu z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 z Oddziałami Dwujęzycznymi w Sokołowie Podl. oraz dwa równorzędne trzecie miejsca Mateuszowi Gmitrzkowi ze SP nr 3 w Sokołowie Podl. i Domi-

nice Laskowieckiej ze SP w Sabniach.

Gościem specjalnym wydarzenia była bratanica profesora Franciszka Kobryńczuka Monika Jurczak, która podarowała ponad 300 pamiątek po swoim stryju, dzięki jej zaangażowaniu w Bibliotece Pedagogicznej w Sokołowie Podl. powstała wystawa „Prof. Franciszek Kobryńczuk - Człowiek wielu talentów”.

LK



Redaguje: Leszek Koper
m@il: wegrow@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Wizytacja dawnego gimnazjum

GMINA LIW

Odbyła się wizytacja dawnego budynku gimnazjum, w którym trwają prace remontowo-budowlane związane ze zmianą sposobu użytkowania na budynek Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Węgrowie. Teren budowy wizytowali: wiceminister sportu i turystyki Arkadiusz Czartoryski, senator Maria Koc, starosta Ewa Besztak w towarzystwie dyrektora SOS-W Hanny Kasperowicz oraz inspektora Nadzoru Kamila Ojdany. W skład zadania wchodzić będą m.in.: roboty termomodernizacyjne budynku głównego, sali gimnastycznej wraz z zapleczem. Pozostałe roboty związane będą ze zmianą sposobu użytkowania obiektu, w tym przebudową szybu windy wraz z montażem nowego dźwigu windy.

Przeszukali i znaleźli

POWIAT WĘGROWSKI

Kryminalni z KPP na terenie jednej z posesji w powiecie węgrowskim przeszukali pomieszczenia mieszkalne i gospodarcze 19-latk, gdzie ujawnili mefedron oraz marihuanę. Z ich ustaleń wynikało, iż mieszkaniiec powiatu może posiadać środki odurzające. Kiedy funkcjonariusze przeszukali pomieszczenia zajmowane przez 19-latk, ujawnili w słoikach marihuanę oraz mefedron. Ponadto policjanci ustalili, iż mężczyzna zarabiał, sprzedając te narkotyki. Usłyszał 4 zarzuty posiadania i udzielania środków odurzających, do których się przyznał. Grozi mu do 10 lat więzienia.

Łosie i sarny na drodze

POWIAT WĘGROWSKI

Policjanci apelują o ostrożność i wzmożoną uwagę na drogach powiatu węgrowskiego, a zwłaszcza na tych, które prowadzą przez lasy czy rozległe pola, po których może przemieszczać się dzika zwierzyna. W Zakrzewie pojazd marki Renault kierowany przez mieszkańca powiatu węgrowskiego zderzył się z łośmiem, który wszedł na jezdnię. Z kolei w miejscowości Dąbrowa honda innego mieszkańca powiatu zderzyła się z sarną, która wbiegła na jezdnię. W obydwu zdarzeniach na szczęście nikt nie doznał obrażeń. Dzikie zwierzęta najbardziej aktywne są o zmierzchu i o świcie, kiedy spędzają czas na żerowaniu. To właśnie wtedy trzeba podróżować ze wzmożoną uwagą. Zwracamy baczna uwagę na pobocza - mogą znajdować się tam zwierzęta gotowe, by przejść przez drogę. Zwierzę oślepięte przez światła reflektorów rzadko ucieka, zaś w większości przypadków zatrzymuje się i staje w bezruchu. Jeżeli widzimy zwierzę na drodze, to użyjmy klaksonu. Jeśli zobaczymy przebiegającą przez drogę sarnę, jelenia czy wilka, bądźmy czujni i jedźmy ostrożnie. Te zwierzęta żyją w stadach, za nim mogą podążać kolejne. Zwracamy uwagę na znaki, a w tym przypadku na A-18b, dostosujmy prędkość do panujących warunków. Przyczyną zdarzeń z udziałem dzikich zwierząt jest przeważnie nadmierna prędkość, która ogranicza możliwości manewru w przypadku pojawienia się zwierzęcia na drodze oraz zwiększa dystans potrzebny do zatrzymania rozpędzonego auta.

Obywatelskie ujęcie

We wsi Morzyczyn-Włóki mieszkaniiec powiatu węgrowskiego dokonał ujęcia nietrzeźwej kierującej pojazdem marki Seat, udaremniając jej dalszą jazdę. Kobieta miała ponad 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Święto służby cywilnej

Z okazji Święta Służby Cywilnej, które przypada 11 listopada, pierwszy zastępca komendanta powiatowego policji w Węgrowie mł. insp. Jacek Chaciak w imieniu własnym oraz kadry kierowniczej KPP złożył życzenia oraz podziękowania pracownikom cywilnym za wysiłek i codzienną pracę. Komendant podkreślił, jak wielką rolę pracownicy cywilni odrywają we właściwym funkcjonowaniu administracji publicznej, oraz fakt, że ich wsparcie dla policji jest nieocenione.

OPRAC. LK

Uroczyste otwarcie hali

GMINA LIW

Przy Szkole Podstawowej im. Stefana Batorego w Liwie odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie hali sportowej.

Inwestycja, która powstała w niespełna półtora roku, kosztowała 3,9 mln zł, w tym 1 mln zł to dotacja z rządowego funduszu Polski Ład. Kwota dofinansowania przyznana przez Ministerstwo Sportu i Turystyki w ramach Programu Sportowa Polska wyniosła 1.206.500 zł.

- Marzenia o dużej, nowoczesnej sali gimnastycznej towarzyszyły kilku pokoleniom uczniów, rodziców i nauczycieli liwskiej szkoły. Warto marzyć, bo marzenia się spełniają - powiedziała dyrektor szkoły Ewa Wójcik podczas uroczystego otwarcia nowego obiektu.

W uroczystości, oprócz społeczności szkolnej, wzięło udział wielu gości, m.in.: wiceminister



sportu i turystyki Arkadiusz Czartoryski, senator Maria Koc, wicewojewoda mazowiecki Sylwester Dąbrowski, kierownik siedleckiej delegatury MOW Anna Kaszuba, starosta węgrowski Ewa Besztak, wójt gminy Liw Bogusław Szymański, przewodniczący rady gminy Liw Mieczysław Jaszczur wraz z radnymi, dyrektor Poradni Psychologicz-

no-Pedagogicznej w Węgrowie Beata Gashi, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Węgrowie Anna Wieczorek, dyrektor Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego Mariola Jarmulińska, a także dyrektorzy szkół i przedszkoli z terenu gminy Liw.

Podczas uroczystości minister Arkadiusz Czartoryski przekazał symboliczny czek na ręce

wójta Bogusława Szymańskiego i dyrektor szkoły Ewy Wójcik. Wójt stwierdził, że budowa sali to pierwszy etap inwestycji. W drugim etapie gmina zamierza wybudować nowy pawilon szkolny wraz z kuchnią i stołówką.

Obiekt poświęcił proboszcz liwski parafii ks. kan. Henryk Sączek.

LK

Forum Samorządów Uczniowskich

WĘGRÓW

W Węgrowie odbyło się Forum Samorządów Uczniowskich, w którym wzięli udział przedstawiciele samorządów z siedmiu szkół ponadpodstawowych z terenu powiatu węgrowskiego.

Dla młodych samorządowców przygotowane zostały warsztaty rozwojowe, które zwińczyło podpisanie deklaracji o wzajemnej współpracy. Forum zorganizowane przez powiat oraz stowarzyszenie „Ogólniak” ma być zaczątkiem przyszłej współpracy między samorządem powia-

tu a przedstawicielami samorządów uczniowskich. Długofalowym celem tej współpracy jest powołanie zespołu, który będzie inicjował i realizował różne działania społeczne o charakterze powiatowym i międzyuczniowskim.

Wydarzenie otworzyła starosta Ewa Besztak, która wyraziła nadzieję, że inicjatywa okaże się ciekawą płaszczyzną do rozwoju nowych umiejętności i zdobywania interesującej wiedzy, także w wymiarze praktycznym i być może zainspiruje młodzież do dalszej aktywności społecznej, a w przyszłości także samorządowej na innych szczeblach.

Głos zabrali także parlamentarzyści: senator Maria Koc oraz poseł Maciej Górski. Wśród zaproszonych gości znaleźli się również: wicestarosta Marek



Renik, przewodniczący rady powiatu Leszek Redosz, wiceprzewodnicząca rady Brygida Górniaczyk oraz dyrektorzy szkół i opiekunowie samorządów uczniowskich.

Po krótkiej części oficjalnej odbyły się warsztaty integracyj-

ne i rozwojowe skierowane do młodzieży, które poprowadził dziennikarz telewizyjny, prasowy i radiowy Maciej Chudkiewicz. Po warsztatach wszyscy uczestnicy podpisali deklarację wzajemnej współpracy.

LK

Miasto siódme w rankingu

WĘGRÓW

W tegorocznej edycji Rankingu Zrównoważonego Rozwoju Jednostek Samorządu Terytorialnego - 2022 r. Węgrów zajął 7. miejsce w Polsce w kategorii gminy miejskie.

Ranking opracowywany przez zespół prof. Eugeniusza Sobczaka powstał w oparciu o analizę wskaźników obejmujących trzy

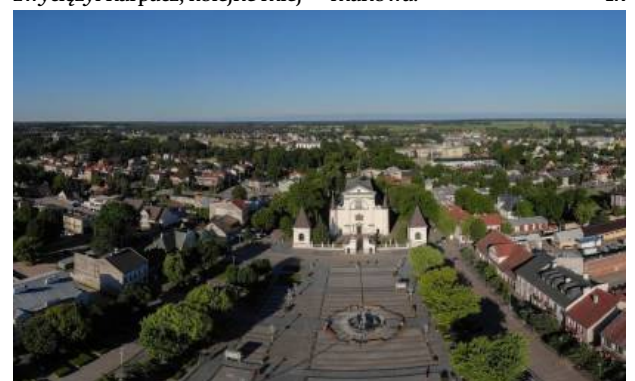
obszary rozwoju: gospodarczy, społeczny i ochrony środowiska. Jednostki samorządu terytorialnego zostały ocenione na podstawie 15 wskaźników GUS.

Ranking uwzględniał wszystkie polskie miasta i gminy. Materiałem źródłowym były dane Głównego Urzędu Statystycznego, dzięki czemu wyniki rankingu odzwierciedlały w sposób wiarygodny i przekrojowy rozwój polskich jednostek samorządu lokalnego i wskazywały liderów w podziale na: gminy wiejskie, miejsko-wiejskie, miejskie oraz miasta na prawach powiatu. Partnerem rankingu była Fundacja Polskiego Godła

Promocyjnego „Teraz Polska”. W kategorii gminy miejskie zwyciężył Karpacz, kolejne miej-

sca Złotów, Krynica Morska, Wysokie Mazowieckie, Ustka, Limanowa.

LK



Życie Mińska

Świętowali nie tylko dorośli

MROZY

Obchody Święta Niepodległości odbyły się w wielu miejscach w kraju i nie tylko.

Wszędzie uroczystość świętowania odzyskanie wolności po 123 latach zniewolenia narodu polskiego. Warto o tym pamiętać i uczyć tych wartości już od najmłodszych lat. Przykładem takiego wychowania jest Gminne Przedszkole w Mrozach.

Podopieczni przedszkola im. Jana Brzechwy mogli osobiście dotknąć tradycji i historii kraju. Wraz z opiekunkami udali się przed pomnik walk narodowowyzwoleńczych i złożyli kwiaty oraz zapalili znicze.

Nauka zachowań patriotycznych jest bardzo ważna, zwłaszcza dla młodych Polaków, którzy, obserwując dobre przykła-



FOT. GMINA MROZY

dy, uczą się tożsamości i nawiązują więź z narodem. Złożenie kwiatów, zapalenie zniczy i spa-

cer pod pomnik upamiętniający wydarzenia sprzed lat jest nie tylko lekcją historii, ale też od-

powiednich zachowań, których przedszkolaki uczą się od początku ścieżki edukacyjnej. PM

Oczyszczalnia oficjalnie otwarta

GMINA KAŁUSZYN

12 listopada uroczyste otwarcie zmodernizowanej oczyszczalni ścieków.

Oferty w tej sprawie składane były już 2 lata temu. Teraz zadanie „Rozbudowa, przebudowa i remont oczyszczalni ścieków wraz z przepompownią i zagospodarowaniem terenu oczyszczalni ścieków w miejscowości Olszewice, gm. Kałuszyn” doszło do skutku. Projekt został zrealizowany dzięki dofinansowaniu z Budżetu Województwa w ramach równomiernego rozwoju.



Obecni samorządowcy podkreślali, jak ważne są gminne inwestycje, które pozwalają i umożliwiają wyrównać rozwój mniejszych jednostek.

- To kolejna inwestycja, która udowadnia, że warto składać wnioski, warto starać się o dotacje i realizować zadania przy pomocy samorządu wojewódz-

twy mazowieckiego - zachęcała do kolejnych inwestycji członkini Zarządu Województwa Janina Ewa Orzełowska. PM

Mural patriotyczny, aż dech zapiera!

GMINA DĘBE WIELKIE

8 listopada odsłonięto pierwszy w gminie mural historyczny.

Mural powstał na ścianie budynku Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki. Inicjatorką powstania tego edukacyjnego i patriotycznego zarazem dzieła była szefowa placówki Małgorzata Wachowicz.

- To dzięki wytrwałości pani dyrektora, poparciu idei przez

posel Annę Marię Siarkowską i finansowaniu z Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe, każdy uczeń, a także mieszkańcy Cyganki i gminy mogą podziwiać piękno i majestatyczność orla białego, pod którego skrzydłami zobaczymy Tadeusza Kościuszkę, patrona szkoły, żołnierzy powstania listopadowego, którzy stoczyli bój o Cygankę 18 lutego 1831 r., oraz żołnierzy Wołyńskiej Brygady Kawalerii walczących pod Cyganką 13 września 1939 r. - komentuje dumnie Krzysztof Kalinowski wójt gminy Dębe Wielkie.

Autorem projektu muralu



jest artysta Piotr Szalkowski, który płaską ścianę budynku zamienił w niezapomnianą dla oka i każdego widza scenę historii Polski.

Po uroczystym odsłonięciu muralu nastąpiły wystąpienia historyczne i przepiękny występ artystyczny szkolnego chóru, które uświetniły ten dzień. Pomyśl i realizacja niewątpliwie zasługują na uwagę i weschnięcie zachwyty.

- Ogromnie dziękuję pani dyrektor Małgorzacie Wachowicz za realizację tego przepięknego pomysłu - dodał wójt Kalinowski. PM

Zobacz, jak kradną przęśla ogrodzeniowe

DĘBE WIELKIE

Komendant Komisariatu Policji w Rembertowie, wracając po służbie do domu, zauważył, jak mężczyzna po zmroku niesie zdemontowane przęśla ogrodzeniowe.



W jednej z miejscowości w gminie Dębe Wielkie mężczyzna demontował przęśla ogrodzeniowe i wkładał do busa. Wszystko działo się po zmroku.

- Policjant bez wahania zareagował. Wtedy kierowca busa ruszył z miejsca. Komendant ruszył w poгон za nim własnym autem i po krótkim czasie udało mu się zatrzymać pojazd oraz ująć 34-letniego mieszkańca Halinowa. Na miejsce wezwał mundurowych w służbie, którym przekazał mężczyznę. Po uzyskaniu informacji, iż na miejscu kradzieży przęseł ogrodzeniowych byli jeszcze dwaj mężczyźni, sprawą zajęli się policjanci z Komisariatu Policji w Halinowie - podaje oficer prasowy mińskiej komendy. W trakcie czynności prowadzonych przez policję wszyscy podejrzeni przyznali się do kradzieży ogrodzenia, które w całości zostało odzyskane. Jego wartość to 2400 zł. Przy okazji tej sprawy, okazało się, że na posesji jednego z przestępców znajdują się również inne skradzione przęśla.

Nieodpowiedzialni rodzice

MIŃSK MAZOWIECKI

Nieodpowiedzialnością, graniczącą z głupotą wykazali się rodzice 1,5-miesięcznego chłopca. Matka i ojciec sprawowali opiekę nad niemowlęciem, będąc w stanie nietrzeźwości. Dodatkowo znajdowali się pod wpływem narkotyków, a ojciec był poszukiwany.

W jednym z mieszkań na terenie Mińska Mazowieckiego o mały włos nie doszło do tragedii. Otóż miński mundurowi otrzymali zgłoszenie o tym, że nietrzeźwi rodzice opiekują się maleńkim dzieckiem. W związku z tym zgłoszeniem udali się błyskawicznie na miejsce. W mieszkaniu zastali 19-letnią kobietę oraz 30-letniego mężczyznę wraz z 1,5-miesięcznym dzieckiem. W trakcie interwencji potwierdzono, że rodzice są nietrzeźwi. Oboje mieli po prawie 1,5 promila alkoholu w organizmie. W obawie o stan zdrowia dziecka, na miejsce została wezwana załoga pogotowia ratunkowego.

W trakcie dalszych czynności okazało się, że mężczyzna i kobieta znajdują się również pod działaniem środków odurzających. W związku z tym policjanci podjęli dalsze czynności, które doprowadziły do znalezienia zarówno przy 19-latce, jak i jej 30-letnim partnerze woreczków strunowych z zawartością białego proszku. Ta sytuacja wzbudziła podejrzenie mundurowych, iż mogą być to środki odurzające. Dlatego substancja została zabezpieczona, a kobieta i mężczyzna zostali zatrzymani.

W związku z tym opiekę nad dzieckiem przejęła babcia, która przybyła na miejsce. Dalsze czynności na komendzie potwierdziły, że zabezpieczone przy rodzicach substancje to mefedron i metaamfetamina. Na tym historia się nie kończy. Okazało się także, że 30-latek jest poszukiwany listem gończym celem odbycia kary 2 lat i 5 miesięcy pozbawienia wolności, więc prosto z komendy trafił do zakładu karnego. W całej sytuacji ważnym jest, że służby przybyły na czas i dziecko zostało przekazane pod właściwą opiekę. Rodzice za swoją beznamiętność odpowiedzą przed sądem, w związku narażeniem małoletniego dziecka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź zdrowia oraz posiadanie środków odurzających.

Obydwoje przyznali się do zarzucanych czynów. Grozi im do 5 lat pozbawienia wolności. W sprawie prowadzone jest postępowanie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Mińsku Mazowieckim. OPRAC. PM

Życie Łosic

Redaguje: Kamil Ułasiuk
m@il: losice@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 506
www.zyciesiedleckie.pl

GMINA HUSZLEW

Kradzież oleju

5 listopada w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o kradzieży zaistniałej w Bachorzy. Nieznany sprawca ukradł z niezabezpieczonych koparek 200 l oleju napędowego, powodując straty o łącznej wartości 1600 zł na szkodę 59-letniego mieszkańca Łosic.

GMINA OLSZANKA

Nie dostał towaru

4 listopada w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o oszustwie. 34-letni mieszkaniec gminy Olszanka zamówił telefonicznie, a następnie mailowo ponad 1800 sztuk opakowań rękawic lateksowych, dokonawszy uprzednio przedpłaty w kwocie ponad 16 tys. zł. Zamówionego towaru jednak nie otrzymał.

GMINA SARNAKI

Ukradziony światłowod

W okresie od 30 października do 3 listopada w Kózkach nieznany sprawca ukradł ok. 30 m światłowodu na szkodę firmy handlowo-usługowej. Właściciel firmy oszacował straty na 4 tys. zł.

Zatrzymany poszukiwany

30 października w Sarnakach, łosiccy dzielnicowi działając na podstawie sądowego nakazu doprowadzenia zatrzymali poszukiwanego 35-letniego mieszkańca gminy Sarnaki. Mężczyzna po uiszczeniu zaległej grzywny został zwolniony.

GMINA STARA KORNICA

Hala otwarta

Urząd gminy Stara Kornica przekazał mieszkańcom informację dotyczącą korzystania z hali sportowej przy ZPPO w Starej Kornicy, mieszczącej się w Zespole Publicznych Placówek Oświatowych im. Odzyskania Niepodległości. Hala otwarta będzie w każdy piątek i sobotę w godz. od 17.00 do 20.00. Pierwsze otwarcie obiektu nastąpi w piątek, 18 listopada.

Kradzież z wtamaniem

5 listopada w Kobyłanach nieznany sprawca wyłamał kłódkę w drzwiach stojaka na butle gazowe i ukradł 8 butli. 50-letnia pokrzywdzona oszacowała straty na 3 tys. zł.

MIASTO I GMINA ŁOSICE

Nietrzeźwy kierowca

29 października w Łosicach, 27-letni mieszkaniec gminy Olszanka kierował audi w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało ponad 2,2 promila alkoholu w organizmie.

POWIAT ŁOSICKI

Plaga kradzieży drewna

W dniach 25-29 października w Kózkach nieznany sprawca wyciął i zabrał z lasu 8 dębów. Pokrzywdzeni, 56- i 58-letni mieszkańcy gminy Sarnaki, oszacowali straty na 15 tys. zł. W okresie od 20 września do 29 października w Krzywośnietach nieznany sprawca wyciął i zabrał z lasu 3 dęby. Pokrzywdzony, 46-letni mieszkaniec gminy Huszlew, oszacował straty na 18 tys. zł.

Policjanci w trosce o pieszych

Piesi stanowią szczególnie zagrożoną grupę uczestników ruchu drogowego, dlatego też cyklicznie policjanci łosickiej drogówki prowadzą działania ukierunkowane na ich bezpieczeństwo. Mundurowi zwracali w środę, 9 listopada, szczególną uwagę na właściwe zachowanie kierujących wobec pieszych, przystosowanie prędkości jazdy do warunków drogowych oraz zgodne z przepisami poruszanie się pieszych na oznakowanych przejściach, a także stosowanie się do sygnalizacji świetlnej.

Wyburzeniom mówią: „nie”

GMINA PLATERÓW

9 listopada mieszkańcy Platerowa spotkali się z osobami odpowiedzialnymi za planowanie budowy nowej drogi ekspresowej S-19.

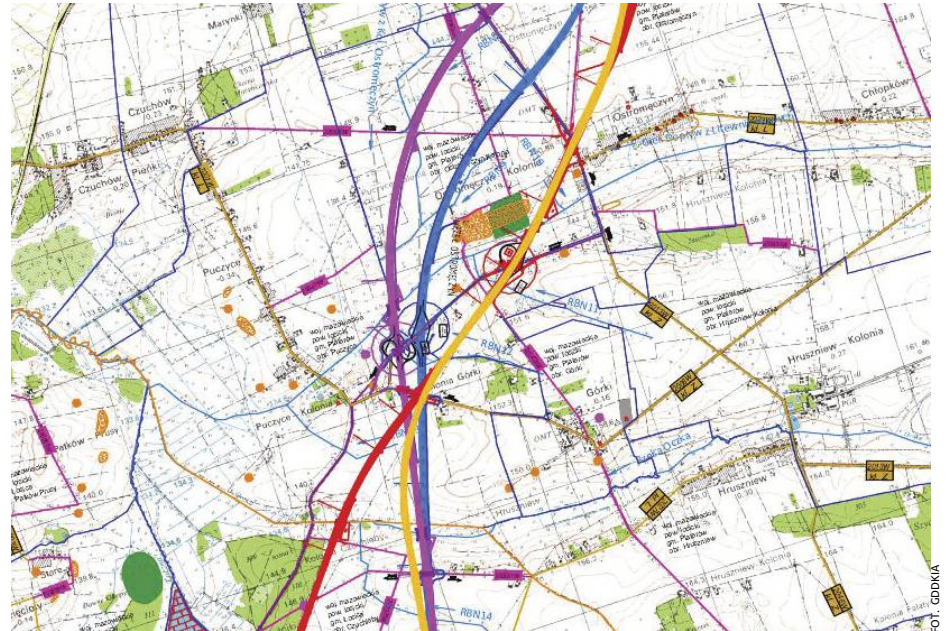
Spotkanie było wywołane rosnącymi niepokojami mieszkańców miejscowości Ostromęczyn Kolonia, którzy obawiają się niezapowiedzianego wyburzenia ich gospodarstw na trasie nowej drogi.

Na spotkaniu pojawił się choćby Krzysztof Zwolan, odpowiedzialny za inwestycje na terenie województwa lubelskiego, z ramienia Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Pojawiają się głosy, które są przeciwne tej inwestycji. Chcemy wyjechać z tego spotkania z przekonaniem, że któreś rozwiązanie zostało wybrane. Potrzebujemy jasnej decyzji i informacji, którą robimy drogę, bądź że wcale jej nie robimy - powiedział Zwolan.

Głównym tematem spotkania był przebieg drogi przez Ostromęczyn Kolonię. Przyjęty przez wykonawcę wariant preferowany (niebieski) przewiduje na swojej trasie wyburzenie 6 budynków mieszkalnych we wspomnianej miejscowości. Wariant preferowany przez mieszkańców (nakładający się na siebie czerwony i pomarańczowy) przewiduje wyburzenie trzech budynków, z czego tylko jeden jest mieszkalny. Inny omawiany na spotkaniu wariant prowadzący najbardziej na zachód (fioletowy) nie przewiduje żadnych wyburzeń i także znalazł kilku zwolenników.

W imieniu projektanta na spotkaniu pojawił się Marcin Sucheta, przedstawiciel firmy Mosty Katowice. Projektant w trakcie spotkania udzielał



mieszkańcom między innymi informacji dotyczących właściwego czytania map projektowych. Nie jest powiedziane, że linia prowadząca przez dane miejsce na mapie spowoduje, że budynki objęte tymi liniami będą zburzone. Te linie oznaczają pole oddziaływania drogi na dany teren i zamiast rozbiórki budynki będą w tym polu na przykład zabezpieczone ekranami akustycznymi.

Projektant zapewniał także, że w czasie budowy i po jej zakończeniu żaden mieszkaniec nie zostanie odcięty od wjazdu na swoją posesję i pole. Sugierowane przez obecnych inne położenie węzła drogowego nie spotkało się z aprobatą projektanta.

Głos podczas spotkania zabrali także mieszkańcy. Nie jest prawdą, że nie chcemy tej drogi i nie wybieramy żadnego wariantu. Chcemy tylko udowodnić, że niebieska wersja przez was preferowana robi największe szkody. Ten wariant dzieli Ostromęczyn Kolonię na pół i wysiedla największą ilość mieszkańców - przyznał jeden

z nich. Inna mieszkanka stwierdziła, że od pracującego w terenie geodety dowiedziała się, iż zostanie wysiedlona.

Na spotkaniu, korzystając z gościnności mieszkańców, głos zabrał reprezentant sąsiedniej gminy Łosice. Niebieski wariant zaproponowany przez wykonawców uderza także w naszą miejscowość Czuchleby. W opisach informowaliśmy państwo, że nasza miejscowość jest ominięta od wschodu, ale w praktyce ten wariant przecina ją na pół w niewłaściwym punkcie, w którym mamy świetlicę, plac zabaw dla dzieci i inne inwestycje, które zrobiliśmy własnymi siłami i na które zdobywaliśmy środki. Co mamy zrobić? - mówił obecny na spotkaniu sołtys Czuchleb, sugerując wykonawcy wariant czerwony, prowadzący przez olszyny, sztuczne stawy i gleby gorszej klasy.

Choć prowadzący spotkanie dbali o tonowanie nastrojów, mieszkańcy najbardziej zainteresowani byli samym procesem wysiedlania i podczas spotkania przedstawiciele wykonawcy wy-

jaśnili, jak wygląda on w praktyce. Mieszkańcy dowiedzieli się między innymi, że wysiedlanym osobom przysługują bonus w postaci dodatkowych 5% za udostępnienie nieruchomości, a także pomoc w postaci 10 tys. zł na zorganizowanie prac przy wyprowadzce.

Nie jest prawdą, że państwo rekompensuje wyburzenie domu na takim poziomie, by zaspokoić potrzeby finansowe rodziny na kilka pokoleń. Jeżeli ktoś podejrze do tego w ten sposób, że nastawi się na obiektywną wycenę nieruchomości i wszystkie ustawowe bonusy przysługujące osobie wysiedlanej, to z pewnością nie będzie na tym stracony - przyznał jeden z przedstawicieli wykonawcy.

Ostatecznie mieszkańcy byli zgodni co do tego, że chcą nowej drogi, jednak w wariantcie innym niż niebieski, za którym opowiedziała się tylko 1 osoba obecna na spotkaniu. Najwięcej zwolenników miały tego dnia pokrywające się warianty czerwony i żółty (47 osób) oraz fioletowy (16 osób).

KU

Świętowali odzyskanie niepodległości

POWIAT ŁOSICKI

Uroczyste obchody 104. rocznicy odzyskania niepodległości odbyły się także w powiecie łosickim.

W Łosicach obchody rozpoczęła msza św. w intencji ojczyzny w kościele pw. św. Zygmunta Króla. Dalsza część uroczystości odbyła się przed pomnikiem Józefa Piłsudskiego. Po uroczystym podniesieniu flagi państwowej przez poczet flagowy z Komendy Powiatowej PSP

w Łosicach wybrzmiał Mazurek Dąbrowskiego. Kwiaty złożyły delegacje samorządów: powiatu łosickiego oraz miasta i gminy Łosice. W imieniu senatora Rzeczypospolitej Polskiej wiceministra zdrowia Waldemara Kraski kwiaty złożyła Urszula Sadowska.

Część artystyczną wykonali uczniowie i absolwenci Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Stanisława Moniuszki w Łosicach.

Narodowe Święto Niepodległości obchodzono także w Sarnakach. Rozpoczęło się uroczystą mszą świętą w intencji ojczyzny w kościele parafialnym w Sarnakach. Następnie uczestnicy uroczystości udali się przed pomnik Marszałka Józefa Pił-



sudskiego w asyście honorowej żołnierzy Wojska Polskiego z jednostki wojskowej w Roskoszy oraz strażaków OSP z gminy Sarnaki i MDP OSP Sarnaki.

Przed pomnikiem Piłsudskiego podniesiono flagę narodo-

wą, odśpiewano Hymn Narodowy oraz złożono kwiaty i znicze. Następnie uczestnicy uroczystości udali się na cmentarz parafialny w Sarnakach, aby pod pomnikami lokalnych bohaterów złożyć wieniec i kwiaty.

KU

Redaguje: Leszek Koper
m@il: wegrow@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Łukowa

Z ogniem i odznaką



ŁUKÓW

11 listopada Miejskie obchody Święta Niepodległości wzbogacone zostały o kilka nowych, ważnych punktów.

Tegoroczne uroczystości zainaugurowała msza święta w intencji Ojczyzny, którą odprawiono w kościele Przemienienia Pańskiego w Łukowie. W nabożeństwie uczestniczyli m.in.: przedstawiciele władz Miasta, radni, parlamentarzyści i reprezentanci innych samorządów, a także poczty sztandarowe i mieszkańcy. O oprawę mszy, które przewodniczyli proboszczowie łukowskich parafii, za dbała także Orkiestra Dęta im. Antoniego Próchniewicza.

Następnie zebrani przeszli przed pobliski budynek Urzędu Miasta, gdzie w obecności pocztów sztandarowych odbyła się dalsza część uroczystości. W przemówieniach podkreślano, jak ciężko było Polakom odzyskać niepodległość i że owa niepodległość nie jest dana na zawsze, co widać chociażby po wydarzeniach za naszą wschodnią granicą.

Płomień pamięci

Nowością podczas łukowskich obchodów Święta Niepodległości było pojawienie się Ognia Niepodległości. To wyjątkowy płomień pochodzący z Ukrainy, który od ponad 20 lat z inicjatywy środowisk harcerskich rokrocznie trafia na Grób Nieznanego Żołnierza na Placu Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

Ogień Niepodległości ma przypominać o bohaterach i wydarzeniach, które wpłynęły na odzyskanie przez naród polski niezawisłego i wolnego państwa. Zapalany jest kilka dni przed Świętem Niepodległości na cmentarzu legionistów w Polskim Łasku pod Kostiuchnowką na Wołyniu w Ukrainie, by 11 listopada trafić na centralne uroczystości Święta Niepod-

ległości, organizowane z udziałem władz państwowych w Warszawie. Ogień przemierza m.in. miasta Lubelszczyzny dzięki harcerzom i organizowanej przez nich rowerowej sztafecie.

Ogień Niepodległości po raz pierwszy trafił też do Łukowa, „rozszerzając” miejskie uroczystości upamiętniające odzyskanie przez Polskę niepodległości o nowy punkt. Ideę harcerskiej sztafety przedstawił zebranym komendant Chorągwi Lubelskiej, hm. Tomasz Sych, a sam ogień został następnie ustawiony w widocznym miejscu, by po uroczystości składania wieńców i kwiatów mógł zapłonąć również pod tablicą Polskiej Organizacji Wojskowej. Ponadto, jak zapowiedział w trakcie oficjalnych uroczystości burmistrz Łukowa Piotr Płudowski, będzie mile widziane, by Ogień Niepod-

nie ponawiany atak Rosjan. Pozbawione wsparcia artylerii i łączności brygady legionowe liczyły łącznie tylko 5,5 tys. żołnierzy, stawiając opór 13 tys. Rosjan. Bitwa zakończyła się wycofaniem armii austro-węgierskiej. Pomimo taktycznego zwycięstwa Rosjan armia monarchii habsburskiej za sprawą polskich Legionów odniosła ważny strategiczny sukces, zapobiegając przełamaniu frontu mogącemu spowodować całkowitą jego dezorganizację na tym odcinku, a w dalszej perspektywie nawet powrót do działań wojennych na terenie Kongresówki. Polskie straty wyniosły 2 tys. żołnierzy poległych lub rannych. Najcięższe walki stoczyła I Brygada Legionów Polskich pod dowództwem Józefa Piłsudskiego, a zwłaszcza jej 5 pułk piechoty, którego straty bojowe przekroczyły 50%.

zmem i ich Rodzin „Labirynt” Grażyna Kulik.

W tym roku do grona osób, które mogą poszczycić się Odznaką, dołączył Ryszard Grafik. Inicjatywa wyróżnienia tego regionalisty, historyka i działacza łukowskiego Koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej wyszła od środowiska harcerskiego - Komendy Hufca ZHP Łuków oraz od społeczności I Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki w Łukowie. Kandydatura zyskała uznanie Komisji Odznaki Honorowej, zrzeszającej przedstawicieli rady miasta i burmistrza, została też poparta uchwałą z 27 października.

11 listopada laudację na rzecz wyróżnionego wygłosił Komendant Hufca ZHP w Łukowie hm. Michał Mojski, a treść uchwały przyznającej Odznakę przytoczył Przewodniczący Ra-



Odznaka dla działacza

Podczas tegorocznych uroczystości przyznano też kolejną Odznakę Honorową „Za Zasługi dla Łukowa”. Dotychczas to wyróżnienie otrzymali: regionalista Longin Kowalczyk, Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy”, społecznik Andrzej Zdrojewski oraz prezes Łukowskiego Stowarzyszenia Wspierania Osób z Auty-

dy Miasta Krzysztof Okliński. Podziękowania Ryszardowi Grafikowi złożyli także przedstawiciele władz powiatu ze starostą Dariuszem Szustkiem oraz społeczność Szkoły Podstawowej im. Stanisława Grafika (ojca Ryszarda Grafika) w Zagórzdu w gminie Stanin, na czele z dyrektorem placówki Joanną Osiak.

POWIAT ŁUKOWSKI

Oszuści na portalach

Komenda powiatowa odnotowała kolejną falę przestępstw w trakcie zakupów za pośrednictwem internetu. Oszuści, oferując do sprzedaży różne artykuły, nie wywiązują się ze swych zobowiązań i po otrzymaniu wpłaty od kupującego zazwyczaj zmieniają swoje dane kontaktowe. Niestety pieniądze też tracą osoby oferujące do sprzedaży różne artykuły na popularnych portalach aukcyjnych. W związku z tym policja przypomina, że oszuści ciągle szukają potencjalnych ofiar. Wybierając je nie tylko wśród robiących zakupy w internecie, ale i wśród sprzedających. Bez względu na to, w jakiej roli występujemy, zawsze musimy zachować ostrożność i stosować zasadę ograniczonego zaufania.



STOCZEK ŁUKOWSKI

43-latek na cyku

Od 7 do 13 listopada policjanci zatrzymali na terenie powiatu łukowskiego 10 nietrzeźwych kierujących pojazdami. Znalazł się wśród nich jadący samochodem marki Volvo 43-latek, który wpadł w ręce drogówki 7 listopada w Stoczku Łukowskim. Jak się okazało podczas kontroli drogowej, wsiadł za kierownicę mimo sądowego zakazu kierowania pojazdami. Na domiar złego badanie trzeźwości wykazało, że mężczyzna miał w organizmie ponad 2 promile alkoholu.

GINA STANIN

Wpadł z amfą

9 listopada w Tuchowiczu policjanci zatrzymali 27-latkę z gminy Stanin. Podczas przeszukania znaleźli przy niej amfetaminę. Mężczyzna odpowie za złamanie Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

GINA ŁUKÓW

Przyszedł po kasę

12 listopada w Łazach miało miejsce włamanie do pomieszczeń firmy produkcyjnej, skąd skradziono ponad 4000 zł. Policja ustaliła, że winnym jest 50-latek z Siedlec.

GINA ADAMÓW

Chciał zadzwonić?

7 listopada doszło do kradzieży w Adamowie. Ktoś przywłaszczył sobie smartfon o wartości 1000 zł.

ŁUKÓW

Poszkodowany kierowca

9 listopada na ul. Jana Pawła II w Łukowie volkswagen kierowany przez 27-latkę ze Zbuczyna zderzył się z peugeotem. W wyniku wypadku prowadzący drugie z tych aut 37-letni łukowianin doznał obrażeń ciała.

Amator winyli?

10 listopada w Łukowie na ul. Partyzantów włamano się do piwnicy i ukradziono butlę gazową, spawarkę oraz 40 płyt winylowych. Pokrzywdzony określił wartość strat na 4500 zł.

Potrąciła kobiety

10 listopada na ul. Międzyrzeczkiej w Łukowie skoda prowadzona przez 63-letnią łukowiankę potrąciła 2 kobiety przechodzące przez przejście. W wyniku wypadku 37- i 27-latka doznały obrażeń.

OPR. IR

Życie z kulturą

Uśmiech jest najprawdziwszym, kiedy jednocześnie uśmiechają się oczy.

ks. Jan Twardowski

Niedziela z teatrem

ŁUKÓW

Łukowski Ośrodek Kultury zorganizował spektakl teatralny dla dzieci „Smok Wawelski”.

Przedstawienie w wykonaniu Teatru Lalek „Czarodziej” z Warszawy odbyło się w sali widowiskowej ŁOK-u. To kolejny spektakl w cyklu „Niedziela z teatrem”. Wydarzenie miało miejsce w ramach VI Łukowskiej Mocy Kultury dla Dzieci.

To adaptacja starej legendy z czasów Króla Kraka panującego w Krakowie. Opowiada o smoku, który zamieszkał w pieczarze u stóp wzgórza wawelskiego. Żadnemu z rycerzy nie udało się go pokonać. Dokonał tego Jaś szewczyk, który swoim sprytem przechrzcił smoka, podrzucając mu truciznę zaszytą w skórę barana. Król, chcąc podziękować Jasiowi za jego bohaterstwo, ofiarował mu pół królestwa oraz Księżniczkę za żonę. Jednak skromny Jaś nie przyjął tych zaszczytów i mimo ogromnej sławy, nadal pozostał szewcem.

Spektakl pokazuje, że nie tylko sława i bogactwo są ważne. Dzieci dowiedziały się również, jaka jest historia hejnału grane go z wieży Mariackiej w Krakowie.

OPRAC. SK

Podopieczni nagrodzeni

SIEDLCE

Podsumowano wojewódzki etap XX Edycji Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Sztuka Osób Niepełnosprawnych”.

Konkurs organizowany przez PFRON to największy w Polsce przegląd dorobku artystycznego placówek terapeutycznych dla osób niepełnosprawnych. Nagroda w etapie wojewódzkim jest dalszą kwalifikacją do etapu ogólnopolskiego tego konkursu, w którym rywalizują prace nagrodzone we wszystkich województwach.

Celem konkursu jest promowanie i nagradzanie działalności artystycznej osób niepełnosprawnych, obdarzonych nieprzeciętnymi zdolnościami twórczymi. Tegorocznym hasłem przewodnim było „Świat za sto lat”. Wśród prac ocenianych w kategorii rzeźba kameralna i płaskorzeźba I miejsce zajęło dzieło podopiecznego WTZ Siedlce Krzysztofa Matuły, który wykonał pracę o tytule: „Świat za sto lat - szklany dom”. Powstało ono pod kierunkiem terapeuty - Mirosława Chromińskiego. W konkursie wyróżniona została również praca Agnieszki Jaszczuk pt. „Świat za sto lat - kartka z przyszłości”.

OPRAC. SK

Rzeźby kinetyczne w teatrze

SIEDLCE

Na Scenie Teatralnej Miasta Siedlce wystawiony zostanie spektakl Adama Walnego „Kobieta z wydm” wg Abe Kobo - jednego z najbardziej innowacyjnych autorów Japonii po 1945 roku.

Za powieść „Kobieta z wydm” Abe Kobo otrzymał prestiżową nagrodę literacką Yomiuri.

Spektakl to widowisko teatru przedmiotu, wykorzystujące rzeźby kinetyczne (grawitacyjne), figury witrażowe i elementy teatru cieni przedmiotów, inspirowane powieścią wybitnego pisarza Abe Kobo. Dwie historie prowadzone polifonicznie, które łączy wspólny temat – kuszenie. Pokusa pojawia się jako konsekwencja ucieczki nazwanej poszukiwaniem. Pojawia się w miejscu ustronnym, pustynnym. To pokusa władzy, pokusa życia wiecznego i pokusa mocy. Pierwsza historia to opowieść artysty, który usprawiedliwia swe istnienie tworząc dzieło sztuki. Druga historia to rzecz o naukowcu, który, pragnąc dostać się na karty encyklopedii, wyrusza na poszukiwanie nieznanego gatunku owada. I tym warunkuje sens swego istnienia. Obaj doświadczają niemocy, kruchości i niewoli. Obaj ulegają pokusie, mając świadomość, że pokusie nie uległ tylko Jeden Taki, co na



krzyżu skończył. Ale to inna historia.

Prezentacji spektaklu towarzyszy wystawa rzeźb kinetycznych oraz warsztaty rzeźby teatralnej i teatru rzeźby oraz spotkanie autorskie. Za scenariusz, inscenizację oraz witraże odpowiada Adam Walny - absolwent warszawskiej Akademii Teatralnej; reżyser i twórca autorskiego teatru przedmiotu.

Rzeźby kinetyczne: Piotr Bożyk - profesor krakowskiej ASP; zajmuje się projektowaniem produktu, wystaw i projektowaniem graficznym.

Muzyka: Chiao – Hua Chang - wirtuoz instrumentu o nazwie erthu; komponuje, gra i improwizuje na wielu oryginalnych tajwańskich instrumentach

Światło: Mariusz Cholajda - twórca autorskiego teatru haucha, z wykształcenia filozof i re-

żyser teatralny.

Występują: Adam Walny, Mariusz Cholajda. Adam Walny – absolwent Wydziału Reżyserii Teatru Lalek Akademii Teatralnej w Warszawie, dyplomowany snycerz. Od 1995 roku prowadzi autorski teatr przedmiotu Walny-Teatr. W 2007 roku założył Instytut Teatru Przedmiotu – objazdowy zespół edukacji teatralnej. Walny-Teatr działa od 1995 roku. W tym czasie zagrał na ponad 300 festiwalach w kraju i na świecie. Zrealizował 18 autorskich spektakli w pionierskich technikach teatru przedmiotu: marionety podwodne, pałuby, kino manualne, figury-instrumenty, nadmarionety klawiszowe, obiekty wielofunkcyjne. Teatr działa zarówno w warunkach studyjnych jak plenerowych. W instytucjach oraz niezależnie. Prowa-

dzi działalność zarówno laboratoryjną jak edukacyjną. Instytut Teatru Przedmiotu jest jedyną w Polsce organizacją zrzeszającą niezależnych, profesjonalnych artystów teatru przedmiotu, organizuje im pracę podczas wydarzeń artystycznych w kraju i za granicami, organizuje festiwale, objazdy teatralne, programy edukacyjne oraz lokalne działania kulturowe. Prowadzi działania popularyzatorskie, naukowe, organizuje wystawy oraz produkuje spektakle i wydarzenia, dokumentuje i promuje autorskie oryginalne techniki teatru przedmiotu.

Projekt TEATR POLSKA jest organizowany przez Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

OPRAC. SK

Niczym spotkanie z przyjaciółmi



W sali widowiskowej Podlasie gościem Siedleckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku była Danuta Stankiewicz. Ta piosenkarka to niezwykle barwna postać muzycznego świata. Jak sama mówi, różnorodność w twórczości to chęć poznania różnych gatunków muzyki i ochrona przed zaszklaniem.

Nieustannie szuka nowych form muzycznego wyrazu. Danuta Stankiewicz ukończyła m.in. Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina w Warszawie i Wydział Piosenkarski w Państwowej Szkole Muzycznej II stopnia im. Fryderyka Chopina. Koncertowała w ponad 30 krajach świata. Nagrała ponad 350 piosenek, wydała ponad 30 płyt solowych, ponad 150 składanek, zagrała prawie 10 tysięcy koncertów.

W Siedlcach pani Danuta zaprosiła publiczność w sentymentalną muzyczną podróż do lat 60., 70., 80. i 90. XX w. Artystka obdarzona pięknym głosem i niezwykłym temperamentem zachęciła publiczność do wspólnego śpiewania, czyniąc ten koncert spotkaniem z przyjaciółmi. W czasie koncertu nie zabrakło utworów takich jak „Nie płacz, kiedy odjadę”, „Serduszek puka w rytmie cza cza” czy „Gdy mi ciebie zabraknie”.

OPRAC. SK

Dni Kultury Żydowskiej

ŁUKÓW

Wernisaż wystawy „Listy do Sali: życie młodej kobiety w nazistowskich obozach pracy”, rozmowa z Esther Fuerster-Ashkenazi oraz spektakl „Sztetl Kraśnik” w wykonaniu Teatru Notoco Senior z Kraśnika, to wydarzenia, które odbyły się w Łukowskim Ośrodku Kultury w ramach Dni Kultury Żydowskiej.

Wydarzenia zainaugurowały 6. Łukowską Moc Kultury.

Wystawa „Listy do Sali: życie młodej kobiety w nazistowskich obozach pracy” poświęcona jest historii Sali Garnarcz - młodej Żydówki z Sosnowca. Listy, pocztówki, fotografie i inne dokumenty, które udało jej się zebrać i ocalić podczas pobytu w niemieckich obozach pracy w latach 1940-1945 są świadectwem dramatu, który dotknął tysiące więźniów zmuszanych do niewolniczej pracy. Wystawę można oglądać w Galerii PROwizorium ŁOK do 25 listopada 2022 r.

W sali widowiskowej ŁOK odbyła się projekcja rozmowy online z Esther Fuerster-Ashkenazi, która dotyczyła współczesnych realiów życia w Izraelu, roli i statusie kobiety w izraelskim społeczeństwie oraz relacjach polsko-izraelskich i wielu innych kulturowych zagadnieniach.

Spektakl teatralny „Sztetl Kraśnik” w reżyserii Moniki Nitkiewicz-Mitrut, zakończył wydarzenia związane z Dniami Kultury Żydowskiej. W sztuce teatralnej wystąpiły: Zofia Drozd, Kazimiera Hałabis, Teresa Kawęcka, Grażyna Krawczyk, Barbara Lichwa, Stanisława Matyska, Barbara Pulikowska oraz Halina Sobczyk, reprezentujące zespół teatralny z Kraśnika Notoco Senior. „Sztetl Kraśnik” to wielowymiarowy spektakl o podróży do miejsc, których już nie ma, a jeżeli są, to nie wyglądają jak kiedyś. Jest on też współczesnym spojrzeniem na ludzi, którzy jeszcze kilkadziesiąt lat temu współtworzyli społeczność Kraśnika. W spektaklu wykorzystano fragmenty książek „Hania, Rosa, Talila. Historie kraśnickich Żydówek” - Mariusza Bieńka; „Skarby” - Patrycji Dołowy oraz „Na krawędzi chaosu” - Krystyny Modrzewskiej.

OPRAC. SK

Uniwersytet
Przyrodniczo-
Humanistyczny
w Siedlcach

Życie Uniwersytetu

W czym tkwi fenomen?

Współcześnie piłka nożna uznawana jest za najbardziej popularną grę na naszej planecie. Niespotykane emocje związane z nieprzewidywalnością wyniku końcowego w meczu zawsze intrygowały ludzi na całym świecie.

Dotyczy to zarówno meczów i turniejów o charakterze mistrzowskim, rozgrywek ligowych na różnych szczeblach, jak i meczów zespołów szkolnych czy podwórkowych.

Nieźmiennie trudno jest zdefiniować, w czym tkwi światowy fenomen piłki nożnej. Na pewno nie w wyniku końcowym, gdzie często mecze kończą się rezultatem bezbramkowym, a w meczu trwającym 90 minut gracze wykonują tylko kilka strzałów do bramki. Przykładowo w meczu koszykówki gracze zdobywają ponad 100 i więcej punktów, w piłce ręcznej mecze kończą się zwycięstwem zespołu, który zdobywa 30 i więcej bramek, a w piłce siatkowej występuje wybitna dynamiczność akcji, które pozwalają na zdobycie punktów.

Obecnie, w roku kolejnych mistrzostw świata, zainteresowanie turniejem jest olbrzymie i dotyka nie tylko elementów sportowych, ale także sfer życia społecznego oraz problemów związanych z turniejem. Mistrzostwa świata, które zostaną rozegrane w Katarze, spowodowały eksplozję doniesień medialnych, dotyczących różnych aspektów.

Kontrowersyjny Katar?

Były to kontrowersje związane ze sposobem przyznania turnieju mistrzowskiego Katarowi, który kraj ten nigdy nie był potęgą w piłce nożnej (wręcz przeciwnie - piłka nożna jest tu na niskim poziomie sportowym). Głośne są też problemy związane z łamaniem praw człowieka, które tu występują. Wspomina się także problemy natury etycznej, gdzie ściśle grono Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej jest podejrzewane o nielegalne sprzyjanie Katarowi w fazie powierzenia organizacji turnieju.

Pomimo tak licznych problemów zasięg popularności futbolu wśród wielu narodów i kultur na całym świecie jest niezmienny, czyniąc go ciągle niezrównanym, zwłaszcza wśród kibiców, jak również wśród mediów i reklamodawców. Badania wykazały, iż zasięg medialny związany z piłką nożną skupia zainteresowanie ponad 40% globalnej populacji, zostawiając inne zjawiska tak sportowe, jak i kulturalne czy muzyczne daleko w tyle. Dla telewizji oznacza to ogromną widownię, a dla mediów społecznych - napływ obserwatorów i wzmożone zaangażowanie użytkowników, przekraczające aktywność na profilach gwiazd muzyki czy telewizji. Mi-

strzostwa świata to szczególny czas eksplozji aktywności w mediach społecznościowych, nie tylko ze strony piłkarzy poprzez liczne wywiady, ale również sponsorów i marketerów, którzy konkurują o główną dla nich nagrodę w postaci zainteresowania turniejem publiczności, zarówno tej zasiadającej na obiektach sportowych, jak i przede wszystkim milionów oglądających zmagania turniejowe w telewizji.

Poszukiwania fenomenu piłki nożnej to także badania naukowe, które w największym stopniu dotyczą analizy czynników mających największy wpływ na sukces czy poziom sportowy danego gracza czy zespołu. To jest jeden z dwóch głównych problemów, na którym koncentrują się naukowcy. Drugi dotyczy stopnia przewidywania sukcesu na podstawie obserwowanych wyników. Odpowiedzi na te problemy zasadniczo sprowadzają się do opisanie występu zespołu podczas meczu za pomocą zestawu cech i analizy ich związku z wynikiem meczu, jak również na kontroli odpowiedzi organizmu na wykonaną pracę podczas meczu czy treningu.

Światowa piłka nożna ciągle ewoluuje

Nie omijają jej światowe trendy obecne na rynkach całego świata, jak na przykład coraz silniejsze równouprawnienie czy światowy boom na gry komputerowe. Takie marki jak EA Sports czy FIFA wykorzystują popularność piłki nożnej, rozwijając różne formaty sportów elektronicznych. Gra FIFA jest globalnym fenomenem. Według danych z 2021 roku, 74% aktywnych graczy w Stanach Zjednoczonych i 88% w Wielkiej Brytanii była świadoma istnienia tej gry. Z roku na rok rośnie popularność kobiecej piłki nożnej oraz zaangażowanie kobiet w kibicowanie. Mimo że jedynie 31% kobiet deklaruje zainteresowanie futbolem, to 70% z nich uważa turnieje o randze mistrzowskiej za bardzo atrakcyjne wydarzenia.

Wymienione trendy predysponujące piłkę nożną do miana światowego fenomenu są bardzo ważne i znamienne, jednak najważniejszymi czynnikami są kibice i wytwarzana przez nich atmosfera. To kibice eksponują i wyrażają wielkie emocje, zwłaszcza te związane z występami ich drużyn. Powszechnym stało się wyrażanie ekscytacji po niezwykłym zwycięstwie lub akcie zatrudnienia gwiazdy światowego formatu. Tak samo



wiele emocji, o charakterze negatywnym dostarcza kibicom porażka ich zespołu, kontuzja kluczowego gracza czy strata mistrzostwa.

Piękno futbolu dla kibica przede wszystkim zdobywane bramki, często w sytuacjach trudnych niezwyklej wynikających z gry. Kibic skupia się zazwyczaj na atmosferze na stadionie, na klimacie przed meczem, kiedy śledzi wywiady, opinie czy choćby rankingi zespołów bezpośrednio rywalizujących.

Czy „gra się tak, jak przeciwnik pozwala”? Znaczenie taktyki w meczu

Chcąc w jeszcze większym stopniu wzmocnić doznania i zainteresowania związane z piłką nożną oraz dogłębnie odkrywać piękno futbolu, należy zwrócić uwagę na elementy, które odnoszą się do taktyki gry. Warto przed meczem wglębić się w elementy statystyki, które dotyczą gry i jej elementów. Są one łatwo dostępne na portalach, które analizują w sposób bardzo fachowy grę poszczególnych zespołów i graczy. Analizy dotyczą nie tylko liczby strzelonych bramek, ale przykładowo podań piłki konkretnego gracza z wyszczególnieniem ich: zasięgu, kierunku czy strefy boiska, z której podanie zostało wykonane.

Co nam mówi ustawienie graczy?

Od strony łatwiejszego oglądania meczu ważnym jest poznanie przyjętego przez zespół systemu gry, który jest określonym sposobem ustawienia i poruszania się graczy na boisku. System gry polega na przydzieleniu każdemu graczowi na boisku odpowiednich funkcji z podziałem na zadania w atakowaniu i bronieniu. System gry narzuca przeciwnikowi sposób prowadzenia walki sportowej najmniej spodziewanej i najmniej dla niego korzystnej.

Preferowane przez rywalizujące zespoły systemy gry warto znać jeszcze przed rozpoczęciem spotkania. Nie jest to trudne, gdyż stało się już regułą, iż stacje telewizyjne przekazują takie dane przed transmisją. Często system gry jest określany cyframi. Np. 1-4-4-2 oznacza, że w meczu grają: bramkarz, czterech obrońców, czterech pomocników i dwóch napastników. Obecnie bardzo popularny jest system 1-4-3-3, w którym czwórka obrońców stanowi: dwóch środkowych oraz lewy i prawy obrońcę, trzech pomocników grających blisko siebie, gdzie jeden wykonuje zadania defensywne, natomiast pozostali dwóch ofensywne. W przypadku napastników dwóch z nich to skrzydłowi, natomiast środkowy napastnik tzw. dziewiątka, jest graczem najbardziej wysuniętym do

przodu. Bardzo popularny jest obecnie system 1-3-5-2, w którym gra trzech środkowych obrońców w tzw. linii, czyli kompaktowo, blisko siebie, boczne strefy boiska w działaniach obronnych zajmują dwaj gracze pomocy, tzw. wahadłowi, dalej trzech środkowych pomocników gra tak jak w systemie 1-4-3-3 i dwóch napastników grających w linii, czyli na tej samej wysokości lub jeden gra wyżej od drugiego, który jest tzw. dziesiątką.

Oczywiście w ograniczonym stopniu zostały wymienione podstawowe systemy, które podczas meczu są modyfikowane przez sztab szkoleniowy w zależności od strategii, jaką preferuje zespół, oraz sytuacji wynikających z gry.

Kolejnym ważnym czynnikiem, na który warto zwrócić uwagę podczas oglądania meczu jest tzw. ustawienie kompaktowe graczy podczas gry i wymienną pozycję pomiędzy graczami. Kompaktowość polega na grze w tzw. linii i blisko siebie w sytuacji gry defensywnej i przesuwania tej linii w zależności od przesuwania się gracza z piłką zespołu atakującego. Zauważenie tak prowadzonej gry w wybitny sposób ukaże piękno wynikające z harmonii wykonywania przez graczy czynności na boisku. Sytuacja gry kompaktowej występuje również w linii pomocy, a zespoły reprezentujące wysoki po-

ziom sportowy robią to w sposób perfekcyjny i piękny dla oka kibica. Podczas meczu warto zwrócić uwagę na dublowanie pozycji, zwłaszcza pozycji skrzydłowego przez boczne obrońcę.

Zawodnik wahadłowy

Zapewne te mistrzostwa świata w kapitalny sposób wykażą rolę tzw. zawodników wahadłowych (co jest novum taktycznym), którzy w grze defensywnej spełniają rolę bocznych obrońców, natomiast w grze ofensywnej przyjmują rolę skrajnych pomocników lub skrzydłowych. Jest to pozycja wymagająca od gracza wybitnych predyspozycji motorycznych. Wydaje się, iż w tym turnieju mistrzowskim rolę graczy wahadłowych i klasycznych skrzydłowych będzie kluczowa dla wyniku danego spotkania czy nawet wyniku całego rozegranego turnieju.

W artykule zwrócono uwagę tylko na nieliczne elementy gry, które mogą pomóc w lepszej obserwacji interpretacji nowoczesnej piłki nożnej, zwłaszcza przed rozpoczynającym się turniejem. Pozwoli to na łatwiejszy i głębszy odbiór oglądanego meczu oraz odnalezienie odpowiedzi na pytanie o światowy fenomen piłki nożnej.

**DR HAB. ANDRZEJ SOROKA,
PROF. UCZELNI, WYDZIAŁ
NAUK MEDYCZNYCH I NAUK
O ZDROWIU**

Życie poleca i radzi

Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Dziennikarze polecają:

„Porzuceni” Maciej Kaźmierczak, Wydawnictwo Muza
Mroczna, pełna napięcia opowieść o osamotnieniu, strachu, nadziei i sieci kłamstw, z której nie sposób się wypłatać. W jednym z łódzkich parków znaleziono truchła psów. Pod nimi zostaje odkryte ciało zaginionego przed tygodniem małego chłopca. Świadkiem makabrycznego odkrycia jest Malwina Król. Tego samego dnia okazuje się, że z domu dziecka, w którym pracuje, zniknął jeden z wychowanków, dziewięcioletni Marcin. Chłopiec pobiegł za uciekającym psem i już nie wrócił.

Policja nie łączy obu tych spraw, do momentu, kiedy do śledczych z Łodzi zgłasza się komisarz z Gdańska. Twierdzi, że przed trzema laty doszło na plaży do identycznego morderstwa. Sprawy nigdy nie wyjaśniono. Zakopane na wydmie dziecko zostało uduszone, a na jego szyi odkryto takie same ślady, jak na zwłokach małego chłopca z parku.

Śledczy wiedzą, że mają do czynienia ze sprawą, w której makabryczna i trudna do zrozumienia zbrodnia to dopiero początek. Rozpoczyna się wyścig z czasem.
(opis wydawcy)

„Okrutny rycerz” Ashley Jade, Wydawnictwo Muza
Cole jest fascynujący i nieziemsko przystojny. Cole nie liczy się z nikim i bywa okrutny. Czy potrafi kochać? Sawyer od dawna potajemnie podkochuje się w Cole'u. Ale ponieważ on jest rasowym, bogatym dupkiem i nieraz już sprawił jej przykrość, unika kontaktów z nim. Pewnego razu na mocno zakrapianej imprezie dochodzi między nimi do zbliżenia. Chłopak pod wpływem alkoholu otwiera przed Sawyerem serce. Dziewczyna jest urzeczona tym przytłaczającym szczerością. Nie znała go takiego - czulego i wrażliwego. Dotąd tylko ranił wszystkich dookoła, nie liczył się z nikim i potrafił być okrutny. Po imprezie Sawyer czeka na kontakt od Cole'a. Ale on się nie odzywa i demonstracyjnie ją ignoruje. Za to w szkole zaczynają krążyć plotki o tym, co między nimi zaszło.
Sawyer jest załamana, nie chce znać Cole'a i nie chce mieć z nim więcej do czynienia. Postanawia skupić się na nauce i korepetycjach, które daje swojemu przyjacielowi Oakowi. Czy w jej sercu nie ma już śladu po niedawnych uczuciach? Czy Cole raz na zawsze zniknie z życia Sawyer?
(opis wydawcy)

„Wybory serca” Agnieszka Krawczyk, Wydawnictwo Filia
W Nieznajomce trwa zima, ale powoli przesila się w wiosnę. Czy przyniesie ona odrodzenie i uspokojenie? wszyscy mieszkańcy stają przed kluczowymi wyborami. Zośka zastanawia się, w którą stronę kieruje się jej serce. Czy prawdziwa miłość wygra z przywiązaniem i zauroczeniem? Które uczucie jest trwałe i prawdziwe, jak osiągnąć szczęście i spokój ducha, ale jednocześnie nie skrzywdzić nikogo? Mieszkańcy górskiej miejscowości będą musieli odpowiedzieć na wiele pytań i pokonać mnóstwo przeciwności zanim minie zima, a świat zazieleni się wiosną. Mariusz przeżyje trudne chwile w swoim przytulisku, jego siostra stanie wobec konieczności podjęcia ważnych życiowych decyzji, Teo skonfrontuje się nie tylko swoją chorobą, ale i przeszłością, która właśnie go dogoniła.
Poruszająca i pełna magii opowieść o naszych wyborach. Kiedy prowadzi nas serce, nie zabłądzimy na manowce, choć nie wszystkie rozstrzygnięcia są łatwe, niektóre kosztują wiele łez i nieprzespanych nocy. Trzeba jednak wierzyć, że na końcu tej drogi świeci słońce i rodzi się nowy, pogodny dzień.
(opis wydawcy)



Mistrzostwa o życie

RECENZJA

Powieść „Więzy krwi” J.T. Ellison, Wydawnictwo Muza.

Jak jedna chwila może na zawsze zmienić przebieg życia?

Ta powieść to idealny kryminał i sensacyjny thriller w jednym, który powstawał kilka lat.

Jego pierwotny zamysł zmienił się pod wpływem pisania wielokrotnie. Sama autorka przyznaje, że koncepcja pisania nijak się miała do założeń, jakie na początku sobie zapisała.

Główną bohaterką jest Mindy Wright - nastoletnia mistrzyni zawodów narciarskich. W najważniejszym momencie swojej kariery dziewczyna podczas jednego ze zjazdów ulega wypadkowi, łamiąc przy tym nogę. Jednak nie to okazuje się najgorsze. Wyrokiem skazującym okazuje się przypadkowe odkrycie choroby, jaką jest białaczka.

Dziewczyna zostaje zdana tylko na najbliższą rodzinę, czyli na rodziców i ciotkę, których DNA o dziwo okazuje się nawet w najmniejszym stopniu niezgodne z DNA nastolatki.

Wyniki badań rozpoczynają nie tylko walkę o życie bohaterki, ale również o poznanie prawdy. Kim tak naprawdę jest młoda zawodniczka? Jaka jest prawda?

W co wmieszana zostaje matka dziewczyny? I jak brutalna okaże się ujawniona prawda z przeszłości? Czy w szpitalu po narodzinach doszło do zamiany dzieci?

Skrzywane tajemnice i sekrety, choroba i brak zaufania wpływają źle nie tylko na stateczne do tej pory życie Mindy,

ale również na ludzi jej bliskich.

Odpowiedź na wszystkie pytania znajdziecie, sięgając po lekturę.

Powieść jest bardzo intrygująca i wciągająca. Pełna zaskoczeń oraz zwrotów akcji. Poruszająca wiele wątków, także tematów tabu, jak depresja. Książka pokazuje, jak ogromną przewagę nad człowiekiem przejmują ta choroba. Jak swoją siłą odbiera nam radość życia i niszczy nas z minuty na minutę. Depresja ma wpływ nie tylko na osobę chorą, ale również na jej otoczenie.

Autorka idealnie opisała emocje, jakie towarzyszą nam w ciężkich sytuacjach. To z jednej strony bezsilność, a z drugiej chęć walki o samego siebie.

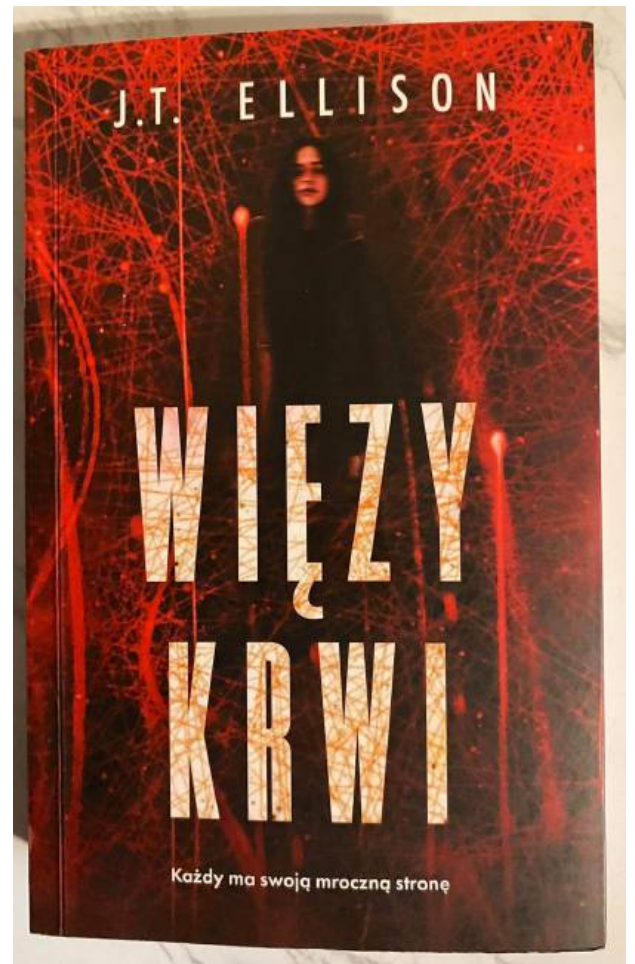
Książka ukazuje również, jak ogromna jest moc matczynej miłości. Poświęcenie, jakie gotowa jest ponieść rodzicielka bohaterki, aby zaważyć i zapewnić bezpieczeństwo, szczęście, zdrowie, a nade wszystko życie swojemu dziecku.

Mimo że tematyka całej powieści wydaje się ciężka, książkę czyta się bardzo szybko. Gwarantuję, że pochłonę Was od pierwszych stron. Ciekawość, emocje i zwroty akcji zapewniają, że nie da się jej odłożyć na później.

Książka idealna na dłuższe, jesienne wieczory.

Kilka słów o autorce:

Jest absolwentką Randolph-Macon Woman's College, tytuł magistra uzyskała w George Washington University. Pracowała w Białym Domu i Departamencie Handlu przed przejściem do sektora prywatnego. Jako analityk finansowy i dyrektor marketingu pracowała w sektorze obrony i dziale ba-



dań przestrzeni kosmicznej. Po przeniesieniu się do Nashville Ellison rozpoczęła pracę, które pozwoliły jej poszerzać swoją pasję, jaką była kryminalistyka. Pracowała z Nashville Metro Police Department, FBI i innych organizacjach ścigających przestępców. Te doświadczenia

przenosiła wprost do swoich powieści. Ellison jest członkiem wielu organizacji literackich, w tym International Thriller Writers, Mystery Writers of America, Romance Writers of America and Sisters in Crime. Mieszka w Nashville z mężem i kotem. ID

Z życia codziennego mamy...

Problemy współczesnej młodzieży. Jaki mają wpływ na kształtowanie ich osobowości?

Współczesny świat bardzo szybko się zmienia. Te zmiany są widoczne nie tylko w wyglądzie zewnętrznym, ale i w zachowaniu. Okres dorastania jest trudny. Każdy nastolatek ma swój styl, ideologię, według której chce żyć. Przy najmniejszej próbie przeszkodzenia mu w tym traktuje nas jak wroga.

Dzisiejsza młodzież zmagają się z wieloma problemami. Brak perspektywy na lepszą przyszłość zachęca do wkrócenia na złą drogę. Często z powodów materialnych i chęci przynależności do tak zwanych lepszych młodzi wkraczają w świat przestępczy. Zarówno chłopcy, jak i dziewczyny sięgają po alkohol, papierosy i narkotyki. Nie widzą wręcz w tym nic złego. Rozmiar problemu palenia wśród młodzieży jest również

znaczny. Co trzeci uczeń szkoły średniej pali stale. Wśród młodych ludzi istnieje bowiem błędny prestiż palenia, które, ich zdaniem, wygląda modnie i wyzwala.

Dodatkowym impulsem dla zagubienia młodego człowieka są media, internet i idole, za którymi ślepo podążają. Nie jest ważne, czy filmik w sieci wnosi coś mądrego do ich życia. Liczą się tylko laiki i chęć bycia takim jak on. Większość tego, co obserwują w sieci, zwyczajnie ich ogłupia. Niestety u większości też jest to zwyczajna chęć bycia na czasie.

Ogromny wpływ mają też rówieśnicy. Często ci mniej rozwinięci są wyśmiewani czy gnębieni przez tych, którzy uważani są za królów szkoły. Chęć nawiązania i przypodobania się doprowadza do następstw problemów typu kradzież czy wykonywanie czynności zagrożających życiu własnym bądź innych. Ci słabsi, którzy nie chcą być tacy jak reszta, natomiast

poddają się i popadają w niską samoocenę.

Wiele badań udowodniło również, że duży wpływ na zachowanie młodych ludzi ma jedzenie. Za mało w diecie jest warzyw i owoców, a za dużo tak zwanych fast foodów. Brak odpowiedniej diety ma ogromny wpływ na emocje. Brak odpowiednich substancji w organizmie powoduje agresję, brak cierpliwości i najmniejszego skupienia, co ma później swoje skutki w zachowaniu względem innych.

Poza tym młodość to czas, kiedy dana osoba musi rozwiązać wiele ważnych zadań: wybór zawodu, drugiej połowy, przyjaciół, określenie ścieżki życia i kształtowanie własnego światopoglądu. Wiele osób stwierdza, że nie jest w stanie zapanować nad dorastającym członkiem rodziny. Inni uważają, że to po prostu głupi wiek i trzeba to przeczekać. Tylko czy aby na pewno?

Ważne jest, abyśmy byli

w każdej z tych sytuacji. Wspierali w trudach i byli konsekwentni przy tych złych wyborach. Dzieci są nadal dziećmi i to my, dorośli, jesteśmy za nich odpowiedzialni.

Nie wszystkie dzieci mają szansę na prawidłowy rozwój i wybranie w odpowiednim czasie dobrej drogi. W miarę możliwości powinniśmy pomóc im się ukształtować. Pierwszymi osobami, które powinny być wzorcem są rodzice. To my powinniśmy pochylić się nad ich problemami, zwłaszcza że niestety niepokojąco wzrasta liczba samobójstw wśród najmłodszych. Według policyjnych statystyk, każdego roku prawie 250 młodych osób popełnia samobójstwo. Polska znalazła się tym samym na 2. miejscu w Europie pod względem samobójstw wśród dzieci.

Dbajmy przede wszystkim o nasze dorastające pociechy, nie zostawiajmy ich samych sobie i nie bądźmy też ślepi na krzywdy wobec innych. ID

Termo Organika

Myśl: Ciepło

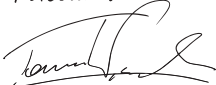
**KOMPLETNY
SYSTEM
OCIEPLEŃ**

Tomasz Kuchar
& Termo Organika

**NUMER 1
W POLSCE**

TOMASZ KUCHAR
Mistrz Polski w Rallycrossie

Polecam!




STYROPIAN • TYNKI • FARBY • KLEJE

BETON | ŻWIR | WYROBY BETONOWE

BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI

ul. Brzeska 116
SIEDLCE



508 374 750 530 918 444

iwonex
DRUKARNIA

druk fleksograficzny
offsetowy | cyfrowy | UV | sitodruk

zewnętrzna | pojazdy **reklama**
litery przestrzenne | systemy wystawiennicze

studio
graficzne

gadżety
reklamowe

📍 P.P.H IWONEX
08-110 Siedlce
Ujrzanów 289

☎ 25 633 33 10 🌐 www.iwonex.com.pl 📱 iwonex



08-110 Siedlce
ul. Targowa 7A

Specjalistyczne produkty



dostępne w naszej ofercie



PHU KOLDER S.C.

**ZAREKLAMUJ SIĘ NA
KALENDARZU ŚCIENNYM
ŻYCIA SIEDLECKIEGO!**

KALENDARZ ROCZNY
JEDNOSTRONNY
BĘDZIE BEZPŁATNYM
DODATKIEM
W ŚWIĄTECZNYM
WYDANIU GAZETY.

**WYBIERZ DOGODNY
WYMIAR BANERU:**

-10X5 CM
-10X10 CM
-10X20 CM

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!
MAIL: REKLAMA@ZYCIESIEDLECKIE.PL
TEL. 795 541 362





Razem Lepiej
TARGI ŚLUBNE

**ZAPAMIĘTAJ
DATE!**

20 LISTOPADA 2022

ORCHIDEA, SIEDLCE

W RAZIE PYTAŃ:
SIEDLCECKIE.TARGI.SLUBNE@GMAIL.COM

PATRONI MIEDIALNI

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokół Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

• informacje z regionu
• sport
• kultura
• ogłoszenia drobne za darmo
• reklama

*Czytaj nas
w każdy piątek*

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ

tel. 795 541 355
reklama@zyciesiedleckie.pl
ogloszenie@zyciesiedleckie.pl



SPECJALNE PAKIETY REKLAMOWE I OGŁOSZENIOWE

/gazeta + internet/

- wyślij maila, zadzwoń dowiesz się więcej!!!

Zapraszamy nowych partnerów
do współpracy w kwestii reklamy,
nasi stali klienci mają już rabaty nawet 50%
oraz gratisy m.in., artykuły o ich firmach,
produktach itp.

Zapraszamy Państwa do współpracy medialnej.
Tygodnik Życie Siedleckie oferuje
patronat medialny nad wydarzeniami
sportowymi, kulturalnymi, muzycznymi, itp.



OFERTY PRACY

POWIATOWY URZĄD PRACY W SIEDLCACH

UL. KAZIMIERZA PUŁASKIEGO 19/21,
08-110 SIEDLCE, NR. 25 794 38 31

- MAGAZYNIER
- ELEKTRYK
- POMOC ZBIERACZA
- ZBIERACZ PIECZAREK
- REFERENT DS. ZARZĄDZANIA TERENAMI ZIELENI W REFERACIE OCHRONY ŚRODOWISKA WYDZIAŁU GOSPODARKI KOMUNALNEJ URZĘDU MIASTA SIEDLCE
- SPRZĄTACZKA
- INTENDENT
- POMOC KUCHENNA KUCHNI WIEETNAMSKIEJ
- INSTRUKTOR TERAPII ZAJĘCIOWEJ
- DORADCA DS. SPRZEDAŻY
- OPERATOR KOPARKO-ŁADOWARKI
- ROBOTNIK MAGAZYNOWY
- STYLISTKA PAZNOKCI
- ASYSTENT PRAWNY
- REFERENT
- OPERATOR OBRABIAREK STEROWANYCH NUMERYCZNIE
- DORADCA
- MAGAZYNIER
- KIEROWCA KAT. C
- MONTER - KIEROWCA
- PRACOWNIK GOSPODARCZY
- KIEROWNIK REFERATU INWESTYCJI I GOSPODARKI KOMUNALNEJ
- REFERENT KSIĘGOWY
- MAGAZYNIER
- STARSZY MAGAZYNIER
- PSYCHOLOG
- POMOCNIK BUDOWLANY
- MURARZ - TYNKARZ
- MECHANIK MASZYN ROLNICZYCH
- CZYNNOŚCI W ZAKRESIE PRAC PROSTYCH PRODUKCJI I PAKOWANIA
- MAŁARZ-LAKIERNIK KONSTRUKCJI I WYROBÓW METALOWYCH
- SZWACZKA MASZYNOWA
- MONTER KONSTRUKCJI STAŁOWYCH
- MONTER KONSTRUKCJI STAŁOWYCH
- PRACOWNIK DZIAŁU HANDLOWEGO, FAKTURZYSTKA
- PRACOWNIK BIUROWY W DZIALE KSIĘGOWOŚCI I KADR
- WYKONYWANIE PRAC PRZY OBSŁUDZE PIECZARKARNI
- PRACOWNIK MAGAZYNOWY

POWIATOWY URZĄD PRACY W SOKOŁOWIE PODLASKIM

UL. OLEKSIKA WICHURY 3,
08-300 SOKOŁÓW PODLASKI, NR. 25 781 71 42-43

- NAUCZYCIEL PRZEDMIOTÓW ZAWODOWYCH Z ZAKRESU BEZPIECZEŃSTWA POŻAROWE.
- NAUCZYCIEL PRZEDMIOTU OGÓLNO-KSZTAŁCĄCEGO Z ZAKRESU MUZYKI
- ELEKTROMONTER
- PAKOWACZ-RĘCZNY
- PAKOWACZ
- ROZBIERACZ-WYKRAWACZ
- ROZBIERACZ-WYKRAWACZ
- PRACOWNIK RESTAURACJI
- MISTRZ SPAWALNI
- INSPEKTOR DS. KONTROLI JAKOŚCI (MOŻLIWOŚĆ PRZYUCZENIA)
- ŚLUSARZ/ SZLIFIERZ/ FREZER/ TOKARZ (DO PRZYUCZENIA)
- ŚLUSARZ-OPERATOR MASZYN CNC
- MOŻLIWOŚĆ PRZYUCZENIA
- MECHANIK ELEKTRYK
- SPAWACZ
- TECHNOLOG-KONSTRUKTOR
- ASYSTENT DO SPRAW KSIĘGOWOŚCI

- KIEROWCA SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO
- FRYZJER
- SPECJALISTA DS. OBSŁUGI TRANSPORTU
- OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO
- OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO
- ŚLUSARZ
- POMOCNIK MLECZARSKI
- OPERATOR STRUGAREK I FREZAREK DO DREWNA

POWIATOWY URZĄD PRACY W GARWOLINIE

UL. MAZOWIECKA 26
08-400 GARWOLIN, NR. 25 685 25 40

- KIEROWCA MIĘDZYNARODOWY
- PAKOWACZ RĘCZNY
- KIEROWCA
- POMOC KUCHENNA
- POZOSTALI PRACOWNICY WYKONUJĄCY PRACE PROSTE GDZIE INDZIEJ NIESKLASYFIKOWANI
- SPRZEDAWCA
- MONTER OCIEPLEŃ BUDYNKÓW
- KASJER - SPRZEDAWCA
- OPERATOR HDS

Życie Basketu

Najmłodsi też nieźle kozłują

Najmłodsza grupa szkółki Siedleckiego UKS Basket. Pierwszy kontakt z piłką do koszykówki chłopców z rocznika 2012, 2013 i młodszych rozpoczął się już w 2020 roku.

Podstawowym celem rozpoczęcia zajęć w tak młodym wieku bez wątpienia było zaszczepienie w młodych osobach chęci do aktywnego spędzania czasu. Budowany jest wtedy duch zespołowości i pracy w grupie konieczny do dalszego rozwoju kompletnego koszykarza. Plan ten jest realizowany przez gry i zabawy ogólnorozwojowe oraz systematyczne wdrażane małymi krokami aspektów techniki poszczególnych elementów koszykarskiego rzemiosła z nutą rywalizacji.

Od niedawna obowiązki w prowadzeniu młodzieżowców po Rafała Sobile (trener naszej seniorskiej drużyny) przejął Mateusz Bał, szkoleniowiec grup juniorskich w poprzednich latach. W obecnym roku grono adeptów koszykówki powiększyło się i liczy około 30 osób. Młode pokolenie poznaje i szli-



fuje kolejne umiejętności na hali Szkoły Podstawowej nr 12 w Siedlcach, gdzie, całkiem prawdopodobnie, już w przyszłym roku będzie mogło sprawdzić się na tle innych zespołów, w najmłodszej kategorii wiekowej.

Najbliższe zadania, które czekają na chłopaków, to dalsza nauka gry i pracy jako zespół oraz równie ważny indywidual-

ny rozwój, którego nieodłącznym elementem jest budowanie pewności siebie. Dzięki wyczynom sportowym, systematycznym treningom i podejmowanym zadaniom, rozwija się w zawodnikach charakter i osobowość, której dobre ukierunkowanie umożliwia rywalizację sportową.



Święto Niepodległości rodzinnie i na sportowo

GMINA ZBUCZYN

Gmina Zbuczyn świętowała 104. rocznicę obchodów Święta Niepodległości. Nie mogło się obyć tego dnia bez biegów ulicznych i wielu innych atrakcji.

Po mszy świętej w kościele parafialnym pw. św. Stanisława w Zbuczynie delegacje złożyły wieńce pod pomnikiem Poległych Obrońców Ojczyzny w Zbuczynie.

O 10.30 przed Szkołą Podstawową zaczęła się dwunasta edycja Biegów Niepodległości ulicami miejscowości. Tego dnia zorganizowano biegi dziecięce w różnych kategoriach wiekowych, ale także rywalizację seniorów na 5 km i Nordic Walking.

Jak co roku pojawiły się na starcie setki uczestników młodszych i starszych i to bardzo cieszy. Biegi te zorganizowano dzięki pracy kilku lokalnych stowarzyszeń i organizacji - powiedział w rozmowie z nami wójt



gminy Zbuczyn Hubert Pasiak. Drugim z ośrodków, na terenie którego zorganizowano gminne obchody, był Krzesz-Królowa Niwa. Zorganizowano tam patriotyczny bieg, złożono wieńce pod pomnikiem rozstrzelanych mieszkańców, dokonano odsłonięcia ścieżki edukacyjnej „Leśne i Łukowe Zagad-

ki” i przedstawiono program artystyczny „Wszyscy dla Niepodległej”.

Fotogalerię z biegów dziecięcych oraz wyniki biegu można sprawdzić na naszej stronie internetowej: www.zyciesiedleckie.pl.

KU



ŻYCIE SIEDLECKIE
Garwolin | Sokół Podl. | Węgrów | Minsk Maz. | Łuków | Łosice



Życie Pogoni

Żeby przejść do historii

Za podopiecznymi Marka Saganowskiego bardzo udany tydzień. Drużyna Pogoni Siedlce w sobotę wygrała w derbach Mazowsza z Polonią Warszawa.

Był to czwarty mecz z rzędu, w którym zawodnicy Pogoni Siedlce nie stracili bramki. Jednak o wiele większym echem odbił się sukces drużyny w rozgrywkach Fortuna Pucharu Polski.

Rywalem drużyny na etapie 1/8 finału była rzeszowska Resovia z Maciejem Górskim w składzie. Pochodzący z Puźnówki zawodnik przez dwa sezony reprezentował barwy Pogoni, strzelając w tym czasie 27 bramek.

Mecz posiadał wyjątkową oprawę, gromadząc na trybunach niemal komplet publiczności. Nie zabrakło wśród niej dzieci z siedleckich szkół oraz licznych grup zorganizowanych. Każdy tego dnia chciał pojawić się na stadionie przy ulicy Jana Pawła II. Transmisję ze spotkania przeprowadziła telewizja Polsat Sport, a klub zapewnił swoim fanom szereg atrakcji. Przed meczem na kibiców czekała atrakcja od 18 Dywizji Zmechanizowanej. Żołnierze pojawili się pod stadionem ze specjalnym stanowiskiem, na którym prezentowano umundurowanie i wyposażenie, a w trakcie meczu towarzyszyli zawodnikom w wyjściu na murawę. Z kolei w przerwie odbył się konkurs przeprowadzony przez zawodników – Michała Rutkowskiego i Kamila Włodę, którzy posłali w trybuny pięć piłek. Na osoby, które je złapały, czekały upominki w postaci klubowych gadżetów.

Spotkanie należało do bardzo wyrównanych. Można było odnieść wrażenie, że każda z drużyn stara się grać asekuracyjnie i zachowując pełną koncentrację w oczekiwaniu na błąd ze strony rywala. W bramce Pogoni bardzo dobrze spisywał się Jakub Kowynia, który właściwie zachowywał się przy próbach ataków Resovii. Tomasz Lewandowski z wielką starannością pilnował Macieja Górskiego, któremu ciężko było znaleźć odrobinę wolnej przestrzeni przed bramką siedlczan. Swoje okazje miała również Demianiuka. I to właśnie podanie skrzydłowego Pogoni zapewniło przechylenie szali zwycięstwa na korzyść podopiecznych trenera Saganowskiego. W 79 minucie spotkania Nikodem Fiedosiewicz zapoczątkował atak na bramkę Resovii, wprowadzając piłkę rajdem z własnej połowy i podając ją do ustawionego na lewym skrzydle Demianiuka. Ta trafiła ponownie do Fiedosiewicza, który strzałem głową pokonał bramkarza pierwszoligowca.



W ten sposób Pogoń Siedlce zapewniła sobie miejsce w gronie ośmiu najlepszych zespołów rozgrywek, wyrównując osiągnięcie podopiecznych trenera Lecha Poducha z 1988 roku.

Wtedy na drodze biało-niebieskich stanęła Legia Warszawa. Drużyna „Wojskowych” do spotkania z Pogonią przystąpiła w składzie pełnym zawodników znanych z występów w Reprezentacji Polski. W bramce wystąpił Zbigniew Robakiewicz, którego w meczu rewanżowym zastąpił Maciej Szczesny. Wśród defensorów można było obserwować między innymi Dariusza Wdowczyka, Dariusza Kubickiego, Pawła Janasa czy Marka Jóźwiaka. Z kolei w formacjach ofensywnych wyróżniał się Leszek Pisz czy Dariusz Dziekanowski.

Pierwszy mecz odbył się 6 marca 1988 roku. Zimowa aura nie odstraszyła kibiców, których, wedle różnych przekazów, było od kilku do 11 tysięcy! Pogoń miała swoje szanse, jednak klasa drużyny dowodzonej przez Andrzeja Strejlaua była najwyższa z możliwych. Bramki dla Legii w pierwszym meczu zdobyli: Krzysztof Iwanicki, Leszek Pisz i Andrzej Łatka. W rewanżu obyło się bez sensacji. Wojskowi ponownie zaaplikowali siedlczanom trzy bramki, a o honor Pogonistów w dwumeczu zadbał Tadeusz Osiński. Dotarcie do ćwierćfinału rozgrywek, po dziś dzień uchodzi za jeden z największych sukcesów Pogoni Siedlce.

Czy drużyna Marka Saganowskiego osiągnie najwyższy sukces w historii zmagania Pogoni w rozgrywkach Pucharu Polski? O tym przekonamy się już 1 marca, bowiem zgodnie z terminarzem rozgrywek właśnie na ten dzień zaplanowano me-



cze ćwierćfinałowe. Zgodnie z doniesieniami, Polski Związek Piłki Nożnej planuje przeprowadzenie losowania po zakończeniu Mistrzostw Świata w Katarze. Czy na drodze Pogoni znów stanie Legia Warszawa? Oprócz Wojskowych w grze pozostała także trzecioligowa Lechia Zielona Góra, ligowi rywale Pogoni z Motoru Lublin, KKSu Kalisz, pierwszoligowy Górnik Łęczna oraz obrońca trofeum – Raków Częstochowa. Wciąż nieznany jest ostatni z ćwierćfinalistów, bowiem spotkanie Sandecji Nowy Sącz z Śląskiem Wrocław, zostało przerwane w trakcie kon-

kursu rzutów karnych.

Wspomnienie historycznego ćwierćfinału:

06.03.1988 – Siedlce (Stadion Miejski)

I mecz 1/4 finału PP: Pogoń Siedlce – Legia Warszawa 0:3 (0:2)

Bramki: Krzysztof Iwanicki 27, Leszek Pisz 42, Andrzej Łatka 60

Pogoń: Mirosław Bołbotowski – Jan Osiej, Tadeusz Marczak, Dariusz Kielbasa, Michał Urban, Tadeusz Osiński, Andrzej Cabaj, Krzysztof Pawlusiewicz, Jan Półtorak (46 Ariusz Kurow-

ski), Andrzej Janusiewicz, Adam Buzuk

Legia: Zbigniew Robakiewicz – Dariusz Kubicki, Paweł Janas, Krzysztof Gawara, Zbigniew Kaczmarek (46 Tomasz Arceusz), Jan Karaś, Leszek Pisz, Krzysztof Iwanicki (71 Kazimierz Buda), Andrzej Łatka, Dariusz Dziekanowski

06.04.1988 – Warszawa

II mecz 1/4 finału PP: Legia Warszawa – Pogoń Siedlce 3:1 (2:0)

Bramki: Dariusz Dziekanowski 21, Grzegorz Szelięga 45, Leszek Pisz 87 – Tadeusz Osiński 51

Legia: Maciej Szczesny – Dariusz Kubicki, Dariusz Wdowczyk, Paweł Janas (79 Arkadiusz Gmur), Zbigniew Kaczmarek (79 Marek Jóźwiak), Leszek Pisz, Tomasz Arceusz, Jan Karaś, Krzysztof Iwanicki, Dariusz Dziekanowski, Grzegorz Szelięga

Pogoń: Mirosław Bołbotowski – Jan Osiej, Tadeusz Marczak, Michał Urban, Dariusz Kielbasa, Waldemar Szymański (46 Janusz Puchalski), Jan Półtorak (46 Mirosław Borkowski), Krzysztof Pawlusiewicz, Andrzej Cabaj, Adam Buzuk, Tadeusz Osiński

Życie na sportowo

Redaguje: Kamil Ułasiuk
m@il: losice@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 506
www.zyciesiedleckie.pl

PIŁKA NOŻNA

Pogoń zdobyła stolicę

eWinner II liga, 19 kolejka. Górnik Polkowice - GKS Jastrzębie 4:0 (Arkadiusz Piech 48, 81 (k), 87 (k), Bartosz Dyszy 90), Olimpia Elbląg - Motor Lublin 1:1 (Aron Stasiak 10 - Rafał Król 44), Garbarnia Kraków - KKS 1925 Kalisz 3:0 (Adam Żak 14, Patryk Mularczyk 56, Patryk Warczak 85), Polonia Warszawa - Pogoń Siedlce 0:1 (Przemysław Misiak 24), Zagłębie II Lubin - Stomil Olsztyn 0:4 (Hubert Krawczun 45, Maciej Spychała 72, Shun Shibata 78, Bartosz Florek 88), Kotwica Kołobrzeg - Śląsk Wrocław 1:1 (Jakub Bojas 80 - Sebastian Bergier 53), Radunia Stężyca - Znicz Pruszków 0:1 (Maciej Firlej 62), Siarka Tarnobrzeg - Lech II Poznań 0:1 (Filip Wilak 73), Hutnik Kraków - Wisła Puławy 2:2 (Piotr Zieliński 83 (s), Marcin Miechówka 90 - Mateusz Klichowicz 7, Dawid Retlewski 64)

1.	Kotwica Kołobrzeg	19	38	11	5	3	29-16
2.	KKS 1925 Kalisz	19	35	10	5	4	40-26
3.	Polonia Warszawa	19	34	9	7	3	31-20
4.	Stomil Olsztyn	19	33	9	6	4	31-22
5.	Wisła Puławy	19	32	9	5	5	36-23
6.	Olimpia Elbląg	19	32	8	8	3	30-21
7.	Znicz Pruszków	19	29	9	2	8	24-23
8.	Górnik Polkowice	19	24	7	3	9	26-26
9.	GKS Jastrzębie (Jastrzębie Zdrój)	19	24	6	6	7	20-28
10.	Lech II Poznań	19	23	5	8	6	25-29
11.	Motor Lublin	19	22	5	7	7	22-26
12.	Pogoń Siedlce	19	22	6	4	9	21-25
13.	Radunia Stężyca	19	22	6	4	9	30-36
14.	Zagłębie II Lubin	19	22	7	1	11	24-41
15.	Siarka Tarnobrzeg	19	20	5	5	9	24-31
16.	Garbarnia Kraków	19	19	5	4	10	33-38
17.	Hutnik Kraków	19	19	5	4	10	30-38
18.	Śląsk II Wrocław	19	18	4	6	9	22-29

Ważne zwycięstwo Naprzodu

Decathlon V liga, grupa: mazowiecka II, 14 kolejka. Jabłonianka Jabłonna Lacka - Naprzód Skórzec 0:1 (Sebastian Krasuski 73), LKS Promna - Podlasie Sokółów Podlaski 1:1 (Wojciech Gajownik 73 k - Mateusz Omieczuch 49), Mazovia II Mińsk Mazowiecki - LKS Chlebnia 2:2 (Jan Proczek 35, Aleksander Dziecielski 50 - Jakub Łabęda 19, 90+4), Józefovia Józefów - Milan Milanówek 3:1 (Jakub Malinowski 29, 43, Marcel Kopeć 84 - Radosław Graczyk 66), Energia Kozienice - KS Teresin 1:2 (Michał Kucharczyk 88 - Kacper Bargieł 14, Cezary Czarnecki 90), Drogowiec Jedliński - Pogoń II Siedlce 2:0 (Patryk Skuza 61, Mykoła Charczuk 90+3), Płomień Dęba Wielkie - Tygrys Huta Mińska 2:5 (Kacper Smolerek, Maksymilian Serokin - Anatolij Masałow, Bogumił Abramowicz, Serhij Herasymiec, Michał Koszela), pauza: Żyrardowianka Żyrardów.

Orzeł mistrzem jesieni

1.	Drogowiec Jedliński	13	32	10	2	1	42-12
2.	Energia Kozienice	13	30	10	0	3	34-18
3.	LKS Promna	13	29	8	5	0	33-15
4.	Józefovia Józefów	13	26	8	2	3	30-14
5.	Tygrys Huta Mińska	13	23	7	2	4	31-16
6.	Podlasie Sokółów Podlaski	13	23	7	2	4	30-20
7.	LKS Chlebnia	13	23	7	2	4	38-19
8.	Milan Milanówek	13	21	6	3	4	26-14
9.	KS Teresin	13	20	6	2	5	26-22
10.	Naprzód Skórzec	13	15	5	0	8	21-25
11.	Pogoń II Siedlce	13	14	4	2	7	14-15
12.	Płomień Dęba Wielkie	13	10	3	1	9	16-50
13.	Mazovia II Mińsk Mazowiecki	13	6	1	3	9	13-27
14.	Żyrardowianka Żyrardów	13	5	1	2	10	9-44
15.	Jabłonianka Jabłonna Lacka	14	3	1	0	13	6-58

Komnet Media liga okręgowa, grupa Siedlce, 14 kolejka. ULKS Gołębek - Sęp Żelechów 2:2 (Karol Kruszewski 58, Roman Bilinskiy 86 - Jakub Gałkowski 14, 35), MKS Małkinia - Fenix Siennica 3:2 (Michał Zawistowski x2, Bartosz Składanowski - Dariusz Osica (k), Daniel Świerzewski), Wektra Zbuczyn - Watra Mrozy 1:4 (Miłosz Lubelski 75 - Jakub Rastawicki 29, Piotr Kowalczyk 52, 70, Karol Krzyżanowski 54), Hutnik Huta Czechy - Jastrząb Żeliszew 1:3 (Kamil Szostak 62 - Mateusz Stankiewicz 23, 60, Marcin Kuć 43), Kolektyw Oleśnica - Kosovia Kosów Lacki 2:0 (Michał Lewandowski 7, Kamil Stanisławowski 35), Orzeł Unin - Czarni Węgrów 7:0 (Sebastian Nowak, Mariusz Drożdż, Denis Dobrowolski, Damian Matysiak, Evan Cole Evan, Artur Meloyan), Zryw Sobolew - Wilga Miastków Kościelny 6:2 (Marek Górski x3, Mateusz Ostrowski, Michał Wiśnioch, Mateusz Michalec - Jakub Biedrzycki, Norbert Zduńczyk), pauza: ŁDK Łosice.

OPR. KU

Listopad na zero z tyłu

PIŁKA NOŻNA

Piłkarze MKP Pogoń Siedlce w dobrym stylu zakończyli granie o stawkę w 2022 r. Zimą biało-niebiescy przepracują poza strefą spadkową i wciąż w grze o Puchar Polski.

Kiedy 29 października po bezbramkowym domowym remisie z liderem Kotwicą Kołobrzeg Pogoń znalazła się na ostatnim miejscu w tabeli eWinner II ligi, mało kto wierzył, że uda się ten rok zakończyć w ostatnich trzech meczach z kompletem zwycięstw i bez straty bramki.

24 października, dzień po bolesnej wyjazdowej porażce z Radunią Stężyca, trenerem pierwszego zespołu Pogoni przestał być Damian Guzek i stery po nim objął Marek Saganowski, były trener Motoru Lublin i rezerw Legii Warszawa, doskonale znany w środowisku głównie dzięki swojej piłkarskiej przeszłości.

Pierwszym meczem nowego szkoleniowca był wspomniany mecz z liderem tabeli. Kotwica nie zawiesiła tego dnia wysoko poprzeczki. Gospodarze, mimo ambitnej gry, nie mieli jednak argumentów, by ukłuć drużynę z Kołobrzegu i zdobyć komplet punktów. Mimo braku zwycięstwa w debiucie, w kolejnych



meczach pod wodzą popularnego „Sagana” coraz bardziej widoczna była dobra organizacja gry w defensywie.

Zamykając ligową tabelę Pogoń znalazła się u progu listopada w najtrudniejszym momencie sezonu. Od połowy sierpnia do końca października udało się biało-niebieskim wygrać tylko raz. Na zwycięską ścieżkę udało się wrócić z przystupem, dzięki spektakularnej bramce przewrotną Damiana Nowaka w meczu z rezerwami Zagłębia Lubin. Tamto domowe zwycięstwo 1:0 okazało się bodźcem do kolejnych sukcesów.

Do historii klubu przejdzie mecz w ramach 1/8 finału Fortuna Pucharu Polski z Apklan Resovią Rzeszów. Stawką było powtórzenie największego sukcesu w historii klubu, jakim było zagranie w ćwierćfinale tych rozgrywek w sezonie 1987/88. Obie drużyny zaczęły ten mecz nie-

mrawo, ale I-ligowiec z Rzeszowa miał po I połowie więcej z gry, głównie za sprawą strzałów Bartłomieja Wasiluka. Jedynym cios tego dnia zadała Pogoń. W 79 minucie Nikodema Sujeckiego pokonał kontrującym strzałem głową Nikodem Fiedosiewicz, posilkujący się podaniem Cezarego Demianiuka. Dla Resovii nadzieje próbował przywrócić Bartłomiej Eizenchart, który strzelił z wolnego w poprzeczkę. Ostatecznie w obecności kamer Polsatu Sport górą z gry w kolejnej fazie rozgrywek cieszyli się biało-niebiescy.

Do szczęścia Pogoniom brakowało już tylko zamknięcia roku z ligowym zwycięstwem. Znakomita szansa ku temu była 13 listopada w Warszawie, w z tamtejszą Polonią. Znajdujący się w czubie tabeli piłkarze ze stolicy za wszelką cenę chcieli się zrewanżować za porażkę w Siedlcach w I kolejce.

Mecz przy Konwiktorskiej był dla podopiecznych Saganowskiego poważnym egzaminem i udało się go zdać na 5. Bramkę na wagę trzech punktów dla podopiecznych zdobył Przemysław Misiak. Akcję w 24 minucie zapoczątkował Cezary Demianiuk, którego dośrodkowanie spadło na głowę Marcina Kluski. Zawodnik Polonii niefortunnie zbił piłkę pod nogi Misiaka, który z bliska zdobył bramkę na wagę 3 punktów.

Listopad okazał się najlepszym w tym sezonie miesiącem dla drużyny z Siedlec. Wszystkie 3 mecze wygrała, nie tracąc bramki. Licząc ostatni październikowy mecz z Kotwicą, Pogoń w 4 spotkaniach o stawkę zachowała czyste konto. Przed biało-niebieskimi pracowita zima. Kolejny mecz ligowy zagrają w ostatni weekend lutego 2023 r.

KU

Jesień niezwykłej Armii Żelków

PIŁKA NOŻNA

Na początku listopada, po jedenastu tygodniach zmagania, zakończyła się runda jesienna w siedleckiej Keeza Klasie B.

Największą zmianą w aktualnym rozkładzie siedleckiej grupy klasy B w porównaniu do zeszłorocznych rozgrywek jest dołączenie aż pięciu nowych organizacji. Niewiele brakowało, by tych zespołów było sześć, jednak przed początkiem rozgrywek wycofała się drużyna Promnika II Gończyce.

Zdecydowanie najsłabszą drużyną jesieni na dziewiątym poziomie rozgrywkowym w regionie siedleckim była drużyna Wicher II Sadowne, której jedynym osiągnięciem było rozegranie całej rundy i strzelenie 9 goli. Ekipa z Sadownego niestety nie zdobyła nawet punktu, a najgłośniejszym było o niej w regionie po porażce różnicą piętnastu bramek z Pogonią III w Siedlcach.

Ostatecznie niewiele udało się zwojować Błękitnym Stoczek i ŁDK II Łosice. Młodzi łosiczanie pokazywali jednak charakter, remisując poza swoją miejscowością z drużynami ze ścisłej czołówki tabeli. Zorza

Sterdyń mimo zwycięstwa w trzech meczach nie zaliczył tej rundy do udanych. Najciekawszą ciekawostką ekipy Rafała Marcyniuka okazał się bramkarz Nikodem Laskowski, który zakończył jesień z dwiema bramkami strzelonymi po rzutach karnych.

Objawieniem początku sezonu była Olimpia Łatowicz, która potrafiła wygrać cztery mecze z rzędu i po 6 kolejkach była wiceliderem rozgrywek. Od październikowej porażki w Tęczkach karta się odwróciła i ostatnie cztery kolejki grająca w Rozstanach ekipa zakończyła bez zdobyczy punktowych. Podobny scenariusz skopiowała do swoich dokonań sąsiadująca w tabeli Niwa Tęczki. Drużyna z gminy Zbuczyn była po pierwszych pięciu seriach gier liderem i zapowiadało się na znakomity sezon w wykonaniu żółto-czerwonych. Trudna końcówka rundy zweryfikowała drużynę z Tęczek, pokazując, że awans będzie w tym sezonie już praktycznie niemożliwy.

LUKS Rzakta miała trudny terminarz na początku rozgrywek, ale dzięki dobrej ofensywie zaczęła punktować regularnie od października. Duża w tym zasługa Rafała Grabowskiego, który z 10 bramkami jest najlepszym strzelcem rozgrywek. Z dużymi ambicjami do jesien-



nego grania przystąpiła Amazonka Wiśniew, która kolejny sezon celuje w awans do wyższej klasy rozgrywkowej. Podopieczni Michała Artycha, nie licząc wyjazdowej porażki z Zorzą i remisu z ŁDK II, zagrani rundę bez większych wpadek. Do lepszej pozycji przed rundą rewanżową zabarkowało zwycięstwa z drużynami z pierwszej trójki.

Największym rozczarowaniem rozgrywek jest Pogoń III Siedlce. Typowani do wygrania ligi w cuglach młodzi siedleccy piłkarze zaliczyli kilka nieoczekiwanych remisów i przede wszystkim zdecydowaną wyjazdową porażkę z Armią Żelków. Siedleczanie tracą jednak tylko dwa punkty do miejsca oznaczającego awans, więc wcale nie są na straconej pozycji do tego,

by wiosną wskoczyć do czołowej dwójki.

Grającą na sztucznym boisku w Jadowie drużyna Santorynu Nowinki ma za sobą bardzo udaną jesień, zakończoną tylko z jedną porażką. Ekipę z powiatu wołomińskiego napędzały bramki Damiana Zaręby i Michała Rolka. Mistrzem jesieni okazała się Armia Żelków, od początku rozgrywek upatrywana jako faworyt do gry o najwyższe cele. Pod wodzą Łukasza Guzowskiego ekipa z gminy Siedlce jako jedyna w lidze nie zaznała porażki. Drużyna ta jesienią oparta była na równej kadrze i zgraniu poszczególnych zawodników. Wyróżniającymi się postaciami byli Marcin Izdebski i Maciej Osiej.

KU

Gminny Bieg Niepodległości

GMINA SUHOŻEBRY

W kolejną rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości w Krynicy w gminie Suchożebry odbył się Bieg Niepodległości.

Zawodnicy startowali na kilku dystansach. Starsi mieli do pokonania 5,3 km od Suchożebry do Krynicy. Młodsze dzieci oraz młodzież do 15. roku życia z podziałem na chłopców i dziewczęta biegli na trasie 500 m i 1000 m. Przed biegiem odśpiewany został Mazurek Dąbrowskiego, a na maszt wciągnięta została polska flaga. Tegoroczny Bieg Niepodległości odbył się po dwuletniej przerwie, spowodowanej pandemią. Nic więc dziwnego, że na starcie pojawiło się ponad 130 biegaczy. W biegu głównym wystartowało ich ponad 40, wśród



dzieci i młodzieży do rywalizacji stanęło ponad 90 zawodników. Świetnie przygotowana trasa i dobra organizacja, z zabezpieczeniem przez policję i strażaków, sprawiła, że zawody były bezpieczne i sprawiły uczestni-

kom wiele satysfakcji. Większość z nich miała ze sobą białoczerwone flagi lub też wymalowane na twarzy polskie barwy. Po zakończeniu zmagania każdy z zawodników otrzymał medal, najlepsi pamiątkowe statuetki.

Na każdego czekał też posiłek i napoje.

Wręczający medale wójt Krzysztof Bujalski i dyrektor WLKS Stefan Długosz podkreślali wagę i znaczenie tego typu imprez.

LK



531 000 309 | 784 979 402

www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

- PODMURÓWKI
- AUTOMATYKA
- AKCESORIA OGRODZENIOWE
- SŁUPKI
- FURTKI
- MONTAŻ
- BRAMY SKRZYDŁOWE I PRZESUWNE
- PRZĘSŁA PALISADOWE

DOWÓZ DO KLIENTA

PRODUKCJA

**RĘBAKI
DO GAŁĘZI**



TYM-BUD
Sp.z o.o.

**Jagodnia 28
08-110 Siedlce**

**PRODUKCJA
SPRZEDAŻ**

**PANELI I SIATEK
OGRODZENIOWYCH**

Sezon na wymianę

Ruch w zakładach wulkanizacyjnych rośnie, szczególnie pod koniec października i w listopadzie, a nawet i później.

W Polsce nie ma przepisu, który nakazuje ich wymianę. Nie zmienia to jednak faktu, że znaczna większość kierowców decyduje się na ogumienie dostosowane do pory roku. Jazda w okresie zimowym to zdecydowanie większe wyzwanie w porównaniu do lata. Pogarszający się stan dróg, nieustanna wilgoć i niskie temperatury wystawiają kierowców na ciężką próbę. Podstawowym elementem, o który powinniśmy zadbać w tym czasie, są właśnie odpowiednie opony.

Czy należy się spieszyć z wymianą? Jazda z zimowym ogumieniem przy wyższych temperaturach zwykle nie łączy się z wyraźnym spadkiem bezpieczeństwa. Ale do czasu. W razie spadku temperatury poniżej zera letnie ogumienie będzie bezradne w walce z zamrznietą na jezdni rosą czy śniegiem. Wymiana ogumienia na zimowe w czasie, gdy jest to uzasadnione pogodą, jest więc znacznie pilniejszą potrzebą niż zmiana ogumienia na letnie wiosną.

Zdaniem wielu ekspertów, „zimówki” znacząco popra-

wiają bezpieczeństwo jazdy, gdy tylko temperatura w ciągu dnia zacznie regularnie spadać poniżej 7°C. Opony zimowe różnią się już na pierwszy rzut oka wyglądem od opon letnich. Charakterystyczna rzeźba bieżnika sprawia, że opony te zapewniają wysoką przyczepność na mokrej nawierzchni oraz skutecznie odprowadzają wodę i śnieg.

Pamiętajmy, że używanie opon nieprzystosowanych do warunków pogodowych jest bardzo niebezpieczne i może doprowadzić do tragicznych w skutkach wypadków. Aby w warunkach jesienno-zimowych zminimalizować ryzyko wypadku drogowego, zalecamy do tego dobierania ogumienia odpowiedniego do pory roku. Jednak nim to zrobimy, warto również wcześniej dokładnie sprawdzić, czy zeszłoroczny komplet opon zimowych wraz z felgami nadal nadaje się do bezpiecznej eksploatacji.

Podstawowym elementem, jaki należy skontrolować w przypadku opon, jest głębokość bieżnika. Przepisy prawa mówią, że minimalna dozwolona głębokość wynosi 1,6 mm. Tę wartość powinniśmy traktować jedynie orientacyjnie. Trzeba pamiętać, że aby opona zimowa skutecznie spełniała swoją funkcję, jej bieżnik musi posiadać przynajmniej 4 mm głębokości.

Dla własnego bezpieczeństwa powinniśmy więc pomyśleć o nowym komplecie ogumienia zimowego, dużo wcześniej niż przy granicznych 1,6 mm.

Kolejny parametr, który warto skontrolować przez założeniem „zimówek”, to ich wiek.

Przyjmuje się, że opony zaczynają tracić swoje właściwości po 6-7 latach od daty wyprodukowania, a po 10 latach kwalifikują się do bezwzględnej wymiany, nawet jeżeli wizualnie nie budzą zastrzeżeń. Datę produkcji opony zapisana jest na jej ścianie bocznej i zakodowana w ciągu znaków zaczynających się od skrótu DOT. Cztery ostatnie cyfry tego ciągu to numer tygodnia i rok produkcji danej opony. Nie zapomnijmy również o korrecie ciśnienia powietrza. Nawet najlepiej przechowywane opony po kilku miesiącach składowania będą wymagały dopompowania.

LK



Życie ze smakiem...

Przekąski i przystawki to zdecydowany niezbędny element każdego przyjęcia, mają one na celu „zabić pierwszy głód” oraz umilić gościom czas w oczekiwaniu na danie główne. Potrawy te mogą być nieskomplikowane i proste w przygotowaniu, jak na przykład drobne przekąski wyłożone na deskach, faszerowane jajeczka czy galaretki. Jednak mogą to być także przekąski bardziej pracochłonne, jak pizzerinki czy mini burgery. Wszystko zależy od tego ile czasu chcemy i możemy poświęcić na przygotowanie przekąsek. Najważniejsze jest aby nasz poczęstunek zachwycał zarówno pięknym wyglądem, jak i wspaniałym smakiem. Oto nasza propozycja:

Rollsy z tortilli - wspaniale smakują, są proste i szybkie w przygotowaniu, a do tego świetnie prezentują się na talerzu.

Składniki: placki tortilli, mieszanka sałat, serek śmietankowy, szynka, kolorowe papryki.

Przygotowanie: placki tortilli smarujemy cienką warstwą sera śmietankowego, papryki dokładnie myjemy, osuszamy i kroimy w cieniutkie paseczki. Na posmarowanej serkiem tortilli układamy warstwę sałat, a na nich paseczki papryki. Na wierzchu układamy plasterki szynki. Całość ciasno zwijamy w rulon. Zwinęte tortille kroimy na około 2-3 centymetrowe porcje. W każdą roladkę wbijamy wykałaczkę

*** SMACZNEGO ***



Opr. SJ.

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ



Osiedle na ul. Spokojnej

NOWOCZESNE
KONSTRUKCJE ŻELBETOWE

- osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
- windy na każdej klatce
- dużo zieleni

Biuro sprzedaży mieszkań:
"Osiedle Spokojna" budynek 1, lok. nr 11

tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl



GENERALNY WYKONAWCA INWESTYCJI BUDOWLANYCH

MAL-POL
BUDOWNICTWO



Mal-Pol Sp. z o.o.
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7a



+48 608 380 246



biuro@mal-pol.pl



Bank Spółdzielczy w Siedlcach

Siedlce, ul. Pusta 5/9
tel. 25 644 08 10

e-mail: bs_siedlce@pro.onet.pl
www.bssiedlce.pl

Poniedziałek - piątek 8⁰⁰ - 16⁰⁰

*Garantujemy fachową
i sprawną obsługę*

RACHUNKI

OSOBISTE
ROZLICZENIOWE
FIRMOWE

KREDYTY

INWESTYCYJNE
OBROTOWE
GOTÓWKOWE
MIESZKANIOWE

LOKATY

Usługi elektroniczne
- sms banking
- internet banking
- bankofon, bankomaty 24h
- inne usługi bankowe

SKÓRZEC

ul. Siedlecka 5, 08-114 Skórzec
tel./fax 25 631 28 94

WODYNIE

ul. Siedlecka 65
tel./fax 25 631 26 94

SIEDLCE punkt kasowy

(market Carlos), ul. Sokołowska 126
tel./fax 25 632 31 88

KORCZEW

ul. ks. Brzóska 20a, 08-108 Korczew
tel./fax. 25 631 20 94

KOTUŃ

ul. Siedlecka 7c, 08-130 Kotuń
tel./fax 25 641 44 25

PAPROTNIA

ul. Wyszyńskiego 9, 08-107 Paprotnia
tel./fax 25 631 21 94

MROZY

ul. A. Mickiewicza 33, 05-320 Mrozy
tel. 25 75 74 191

CEGLÓW filia

ul. Anny Jagiellonki 2, 05-319 Ceglów
tel. 25 75 70 191